



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, niedziela 25 i poniedziałek 26 marca 1962 roku

Nr 73 (4765)

Wł. Gomułka na konferencji sprawozdawczo-wyborczej w Krakowie

KRAKÓW (PAP). — 24 bm. o godz. 10 rozpoczęły się dwudniowe obrady VIII konferencji sprawozdawczo-wyborczej KW PZPR w Krakowie. Na salę obrad przybył I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, gorąco witany przez zgromadzonych na sali delegatów.

Protest rodziny Gizengi

PARYŻ (PAP). — Jak donosi Agencja France Presse z Leopoldville, matka i rodzina więzionego na wyspie Bolambemba Gizengi protestują w liście do szefa operacji ONZ w Kongu, gen. Gardinera przeciwko warunkom, w jakich znajduje się w tej chwili Gizenga.

Rodzina Gizengi zwraca uwagę władz ONZ na fakt, że otrzymuje on posiłki tylko raz dziennie i że trzymany jest w maleńkiej celi, w której bez przerwy strzegą go dwaj żołnierze. Ponadto klimat na wyspie Bolambemba jest szkodliwy dla zdrowia Gizengi, który uskarża się stale na dolegliwości płucne.

Początek przegranej OAS?

- Ultrasi tracą bazę działania
- Wojsko likwiduje ostatnie punkty oporu rebeliantów

PARYŻ (PAP). — Już w piątek, w marcie napięcia w Alżirii, do Pałacu Elizejskiego udały się liczne delegacje francuskie i petycjami domagającymi się kary śmierci na morderców z OAS. W wielu zakładach pracy odbyły się strajki protestacyjne.

Prasa francuska, z wyjątkiem organu ultrasowskiego „Aurore” (która pozostawia historię rozstrzygnięcia problemu czy „ohydne wypadki w Alżirii były do uniknięcia”), zdecydowanie wypowiada się przeciwko bandom Salana i żąda ich ukarania.

KOMUNIKAT FPK

Na łamach „Humanite” ukazał się komunikat ogłoszony przez Francuską Partię Komunistyczną w związku z ostatnimi wydarzeniami w Alżirii. Stwierdzając, że rząd posiada dostateczną siłę do walki z OAS („trzeba tylko by jej chciał użyć”), FPK wzywa robotników, demokratów i patriotów francuskich, by żądali od władz: likwidacji OAS w Alżirii i Francji, bezkresnego i szybkiego u-

Na zdjęciu: żołnierze francuscy rozbiegają na murach miast i miasteczek Alżirii wielkie plakaty z napisem: „Dla naszych dzieci pokoj w Alżirii”. Plakaty te zrywane są przez zbiorów z OAS.



karania zbrodniarzy faszystowskich, natchemniastowego aresztowania i postawienia przed sądem wszystkich inspiratorów i współników OAS, jak Bidault, Soustelle, Arrighi, Le Pen, Bieggi, Portolano, Lauriol i in., przeprowadzenia czystki w aparacie państwowym.

BILANS STRAT WYDARZEŃ PIĄTKOWYCH

Według ostatnich depesz, po stronie francuskiej siły bezpieczeństwa zabitych zostało w piątek w dzielnicy Bab-El-Oued 15 osób, a rannych 71.

Liczba strat ultrasowskich nie jest jeszcze dokładnie znana, ale według źródeł nieoficjalnych wynosi ona około 20 zabitych i 80 rannych.

PARYŻ (PAP). — Dzielnica Bab-El-Oued otoczona została przez siły bezpieczeństwa, żandarmów i żołnierzy. Nikt poza kilkoma lekarzami szpitali alżirskich nie ma prawa wejść czy wyjść z niej. Wojsko dysponuje znacznymi ilościami broni maszynowej, wozów pancernych i czołgów. Lufy armat skierowane są na fasady domów. Małe uliczki prowadzące w stronę morza zamknięte zostały zasiekami z drutów kolczastych.

PARYŻ (PAP). — Kilkanaście czołgów i pojazdów pancernych zajęło w sobotę w godzinach wieczornych stanowiska w alżirskiej dzielnicy Bab-El-Oued. Korespondent Reutera przypuszcza, że francuskie siły porządkowe przystąpią pod osłoną ciemności do neutralizowania ostatnich gniazd oporu bojówek OAS.

Całodniowe rewizje w domach dzielnicy przyniosły obfite żniwo: odkryto znaczne ilości broni, w tym karabinów maszynowych, pistoletów maszynowych, amunicji, kilkadziesiąt kilogramów piastek i mundury wojskowe. Zatrzymano 141 osób, które poddawane są obecnie szczegółowym przesłuchaniom.

PARYŻ (PAP). Demonstracja, zorganizowana przez OAS o godzinie 18 przed pomnikiem poległych w Alżirze zakończyła się fiaskiem. Demonstracja odbyła się wprawdzie mimo zakazu władz, ale zdołała skupić za ledwie kilkuset wysiłków. W żadnym momencie liczba demonstrujących ultrasów nie przekroczyła tysiąca osób. Warto przypomnieć, że „za dobrych czasów” w podobnych okolicznościach zbierało się przed pomnikiem poległych po kilkadziesiąt tysięcy osób.

SANKCJE PRZECIWKO ULTRASOM

Francuski minister oświaty Paye postanowił usunąć 58 studentów z Stanislas College. Studentów ci odmówili uczczenia minuty milczenia pamięci 6 działaczy społecznych i oświatowych zamordowanych bestialsko w Alżirze przez bojówkarską OAS.

BLĄD SALANA

PARYŻ (PAP). — Komentarz Agencji France Presse i

agencji amerykańskich AP i UPI zgadzają się w jednym: pierwotny plan OAS polegał na sprowokowaniu krwawymi aktami bandyckimi mas ludności alżirskiej do wystąpienia przeciw Europejczykom. Armia zostałaaby — liczyła OAS — zmuszona do obrony ludności europejskiej. Zawieszenie broni zostałoby w ten sposób de facto zerwane.

Plan ten nie udało się, ponieważ ludność muzułmańska nie dała się sprowokować.

Zamordowanie młodych żołnierzy i żandarmów w dzielnicy Bab-El-Oued doprowadziło do wręcz odwrotnej sytuacji niż ta, do jakiej dążyli przywódcy OAS — pisał AFP.

Komentatorzy polityczni wszystkich agencji stwierdzają, że armia rozdrażniona mordami popełnionymi na żołnierzach, zdecydowanie zwróciła się przeciw OAS.

Polska piosenka po raz drugi przed „sądem” słuchaczy

Zbliża się termin II Międzynarodowego Festiwalu Piosenki. Podobnie jak w roku ubiegłym, 1 kwietnia br. ogłoszony zostanie II plebiscyt na polską piosenkę, którego celem jest wytypowanie najpopularniejszych naszych piosenek i wykonawców.

Kuponu plebiscytowe w cenie 3 zł będą do nabycia od dnia 1 kwietnia br. we wszystkich kioskach Ruchu. Uczestnik plebiscytu wpisuje na kuponie tytuł ulubionej piosenki polskiej oraz nazwisko piosenkarza lub piosenkarki polskiej, których chciałby usłyszeć na festiwalu.

Plebiscyt trwać będzie do dn. 31 maja br.

Pomiędzy uczestników głosowania — rozlosowane będą 4 samochody marki „Syrena”.

Gratulujemy!

Sztandar przechodni dla łódzkiej „Fakory”

Zaloga łódzkiej „Fakory” — Fabryki Kotłów i Radiatorów, największego zakładu produkcyjnego na Chojnach, przeżywała wczoraj swój wielki dzień. Za najlepsze osiągnięcia we współzawodnictwie międzyzakładowym w II i III kwartale ub. roku przypadło jej w udziale — po raz pierwszy w historii przedsiębiorstwa — zaszczytne wyróżnienie w postaci sztandaru przechodniego prezesa Rady Ministrów i CRZZ.

Na zorganizowaną z tej okazji uroczystą akademię

- ★ Sprawa terminu traktatu pokojowego z Niemcami
- ★ Komunikacja z Berlinem zachodnim

Przemówienie W. Ulbrichta

BERLIN (PAP). — Na plenum KC SED, które odbyło się w dniach od 21. do 23. marca, referat „O niektórych głównych problemach rozwoju Niemieckiej Republiki Demokratycznej” wygłosił pierwszy sekretarz KC, Wł. Ulbricht.

Mówił on o niedawno odbytych rozmowach z N. S. Chruszczowem i innymi członkami Prezydium KC KPZR. Podkreślił, że rozmowy te przebiegały w duchu prawdziwej przyjaźni i wykazały całkowitą zgodność poglądów we wszystkich omawianych problemach.

Ulbricht stwierdził, że NRD powitała z uznaniem propozycję Chruszczowa w sprawie zorganizowania posiedzeń komitetu rozbrojenia w Genewie na najwyższym szczeblu, aby przez udział w nich szefów rządów osiągnięto realny postęp.

Ulbricht wskazał dalej, że rząd radziecki w porozumieniu z rządem NRD i wszystkimi krajami — członkami Układu Warszawskiego oświadczył, iż nie będzie nalegał na określony termin zawarcia traktatu, aby stworzyć niezbędne warunki do rozpoczęcia na temat pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

Najważniejsze, co osiągnięto dotychczas, to realna ocena sytuacji przez czołowych polityków mocarstw zachodnich. Przyjęli oni do wiadomości, że istnieje dwa państwa niemieckie i że nie można nic zmienić, jeśli chodzi o suwerenność i granice NRD, nawet drogą prowokacji wojskowych.

USA i inne mocarstwa zachodnie zdają sobie sprawę, że nie mogą przeszkodzić zawarciu traktatu pokojowego przez Związek Radziecki i inne państwa z Niemiecką Republiką Demokratyczną i że właśnie w ich interesie leży dojście do porozumienia w

kwesji pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

Na temat dostępu do Berlina zachodniego Ulbricht powiedział, że można dojść do porozumienia jedynie w tym wypadku, jeżeli osiągnięto wzajemne zrozumienie co do głównego problemu — zlikwidowania nienormalnej sytuacji w Berlinie zachodnim, to jest likwidacji statusu okupacyjnego, likwidacji ośrodków wywiadowczych itd.

Co się tyczy komunikacji Berlina zachodniego ze światem zewnętrznym, to NRD gotowa jest, — pisał — z zawarciem traktatu pokojowego i pokojowym rozwiązaniem problemu Berlina zachodniego, rozpatrzyć sprawę udzielenia czterem mocarstwom prawa występowania w charakterze swego rodzaju organu arbitrażowego, do którego można byłoby się zwracać w wypadku powstania rozbieżności między NRD a USA, W. Brytanią i Francją przy realizacji pokojowej komunikacji z Berlinem zachodnim. W tym organie arbitrażowym Związek Radziecki byłby odpowiedzialny za znalezienie razem z NRD drogi do uregulowania ewentualnych kwestii spornych.

Rząd NRD uważa także za możliwe przyjęcie do wiadomości zaleceń czterech mocarstw, czy też odpowiedniego organu ONZ, w sprawie zapewnienia pokojowej komunikacji z Berlinem zachodnim w obu kierunkach.

To, rzecz jasna, zakłada, że w Berlinie zachodnim zniesiony zostanie status okupacyjny i że z miasta wycofane zostaną wojska mocarstw zachodnich, lub też rozmieszczony tam będzie za zgodą obopólną stałoby się kontyngent wojsk państw neutralnych jako gwarancja dla Berlina zachodniego.

Reforma zarządzania rolnictwem w Związku Radzieckim

MOSKWA (PAP). Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów ZSRR podjęły uchwałę w sprawie reformy zarządzania rolnictwem. Reforma ta obejmuje sferę produkcji oraz problemy bezpośredniego kierowania kolchozami i sowchozami.

Powołuje się do życia organ zarządzania rolnictwem, których zadaniem będzie planowanie produkcji rolnej i sprawowanie kontroli nad tą produkcją oraz dostawami i skupem artykułów rolnych. Organy te będą aktywne w kooperacji w organizowaniu produkcji w każdym kolchozie i sowchozie. Będą one również odpowiedzialne za zapewnienie kraju w produkty rolne.

KC KPZR i Rada Ministrów postanowiły utworzyć w obwodach, krajach i republikach terytorialne kolchozowo-sowchozowe (lub sowchozowo-kolchozowe) w zależności od tego, jaka forma gospodarki przeważa na danym terenie) zarządy produkcyjne powołane do kierowania produkcją rolną. Jeden taki zarząd będzie przypadał na kilka rejonów w zależności od liczby kolchozów i sowchozów, ich produkcji i rozmiarów skupu.

Terytorialne zarządy produkcyjne sprawują kierownictwo (Dalszy ciąg na str. 2)

Kennedy o znaczeniu współpracy radziecko-amerykańskiej

WASZYNGTON (PAP). — Współpraca radziecko-amerykańska w dziedzinie badań kosmicznych może stać się wydarzeniem o niezwykłej wadze zarówno dla nauki, jak i zapewnienia pokoju światowego — oświadczył w piątek prezydent USA, Kennedy w przemówieniu wygłoszonym do słuchaczy uniwersytetu California w Berkeley.

Po wizycie na uniwersytecie, prezydent odwiedził bazę lotniczą w Vandenberg, gdzie oglądał wyrzutnię raket „Atlas”, „Titan”, i „Minuteman”.

Szermierze 5 państw walczą w Warszawie o Szablę Wołodyjowskiego

W drugim dniu międzynarodowego turnieju szermierczego o „Szablę Wołodyjowskiego” uzyskała na planszach w hali Gwardii w Warszawie następujące wyniki:

Węgry — USA 13:5
Francja — USA 9:7
Polska — NRF 11:5
Węgry — Francja 10:6
ZSRR — NRF 12:4
Polska — USA 10:6
ZSRR — Francja 9:7.
Dziś nastąpi zakończenie turnieju.

Rekordowe efekty ekonomiczne „Wiosny-62”

POZNAŃ (PAP). — 24 bm. odbyła się w Poznaniu ostatnia konferencja prasowa, na której przewodniczący do spraw programowania i koordynacji Targów Krajowych dyr. Edmund Lehwark zapoznał zebranych z przebiegiem i efektami ekonomicznymi.

Zarówno liczba wystawców, jak i wysokość obrotów były rekordowe. Wystawcy otrzymali prawie pełne zamówienia na oferowane przez nich towary. Szacunkowe obroty, według dotychczas podpisanych umów — sięgają 18-18,5 mld zł i przewyższają wartość transakcji zawartych na „Jesieni-61” prawie o dwa mld zł.

USA zaciskają blokadę Kuby

NOWY JORK (PAP). Departament Skarbu USA podał do wiadomości, że poczynając od dnia 24 marca zakazuje się importu absolutnie wszystkich artykułów pochodzenia kubańskiego. Zarządzenie to dotyczy również towarów importowanych z innych krajów niż Kuba, jeżeli do ich produkcji użyty został jakiś surowiec pochodzący z Kuby.

2.525 osób zginęło na jezdni Nietrzeźwość — najczęstszą przyczyną

WARSZAWA (PAP). Kolejne zebrane powołanego niedawno do życia komitetu koordynacyjnego do spraw bezpieczeństwa ruchu drogowego, odbyło się 24 bm.

Zatwierdzono plan pracy komitetu na bieżący rok. Różnorodnie i ciekawie porzucił przewidywania m. in. przeprowadzenie szczegółowych badań na odcinkach dróg, gdzie wydarzyło się najwięcej wypadków, by móc wyciągnąć wnioski dotyczące poprawy ich nawierzchni, oznakowania itp.

Szczególnie dużo uwagi poświęcił się zapewnieniu bezpieczeństwa dzieciom i młodzieży. Komitet zamierza poza tym energicznie zająć się przeszkoleniem nauczycieli w zakresie przepisów ruchu drogowego. Dużą pomocą w działalności komitetu będzie opracowana po raz pierwszy w tak szerokim zakresie (przez departament komunikacji drogowych) analiza wypadków drogowych za ub. rok. Ujeta jest tam nie tylko liczba ofiar, ale — co bardzo ważne — wskazani są najczęstsze sprawy wypadków, jak również podane miasta i rejon, gdzie wypadki najczęściej się zdarzają i jakie są ich przyczyny.

Przewiduje się także zrealizowanie specjalnego filmu popularyzującego przepisy ruchu drogowego, wydanie ilustrowanej składanki na temat prawidłowego poruszania się po ulicach. Analiza ta wykazała, że w ub. roku było 23.986 wypadków. W 18.700 wypadkach były ofiary w ludziach. Zabitych było 2.525 o-

Pomoc ZSRR dla ofiar trzęsienia ziemi w Albanii

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że Komitet Wykonawczy Towarzystwa Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca ZSRR wysłała w najbliższej przyszłości ofiarom trzęsienia ziemi w Albanii transport żywności i leków.

W dniach 18 i 19 marca w okęgach Fieri, Vlora, Tepelena i Berat nastąpiło silne trzęsienie ziemi. Sa ofiary w ludziach. Kilka tysięcy domów zostało uszkodzonych.

W przerwie obrad plenarnych w Genewie Zakaz doświadczeń nuklearnych tematem nieformalnych rozmów Czy powiększenie grona dyskutantów rozwiąże problem inspekcji

GENEWA (PAP). — Wczoraj genuewska konferencja rozbrajająca 18 państw nie obradowała. Następne posiedzenie plenarne odbędzie się w poniedziałek w godzinach przedpołudniowych.

Wczoraj natomiast toczyły się nieformalne rozmowy na temat kanadyjskiej propozycji powiększenia podkomitetu do spraw opracowania układu o zakazie doświadczeń z bronią jądrową o kilka krajów neutralnych. Jak wiadomo, podkomitet, w skład którego wchodzi mocarstwa atomowe, po dwóch posiedzeniach znalazł się w impasie, gdyż na skutek żądań Zachodu w sprawie inspekcji nie mógł osiągnąć żadnego porozumienia.

Reforma zarządzania rolnictwem w Związku Radzieckim

(Dokończenie ze str. 1)

nad organizacją produkcji i do staw artykułów rolnych, opraco- wują i wprowadzają najbardziej racjonalne systemy uprawy roli, czuwają od strony organizacyjnej nad stworzeniem w każdym kolechozie i sowchozie urzędów paszowej i zapewnieniem wzrostu pogłowia oraz zwiększe- niem produktywności wszystkich rodzajów zwierząt gospodarskich i ptactwa, jak również wykorzystaniem w produkcji osiągnięć nauki.

Najważniejszym obowiązkiem

zarządów jest prawidłowe orga- nizowanie produkcji oraz nor- mowania pracy i płacy w kol- chozach i sowchozach, wprowa- dzenie w szerokiej skali dodat- kowego wynagrodzenia za pracę we wszystkich działach produkcji kolechozowej oraz akordowo-premiowego systemu wynagrodzenia za pracę we wszystkich działach produkcji w sowchozach.

Komitet Centralny KPZR i Ra- da Ministrów postanowiły utwo- rzyć w obwodach, krajach oraz republikach autonomicznych i związkowych komitety do spraw rolnictwa. Na czele ich staną pierwsi sekretarze obwodowych, krajowych i centralnych komi- tetów partii.

Komitet powinien zajmować się zagadnieniami perspektyw- nego rozwoju produkcji rolniej i zwiększenia skupu artykułów rolniczych, ekonomiki i specja- lizacji rolnictwa, budownictwa kolechozowego i sowchozowego, organizacji i opłaty za pracę, rozwijania i przestrzegania de- mokratycznych podstaw zarzą- dzania kolechozami i sowchoza- mi, określania zapotrzebowania rolnictwa na specjalistów oraz rozpatrywać najważniejsze na- ukowo-techniczne problemy rol- nictwa.

W „Dniu Teatru”

Min. Galiński przed mikrofonem Polskiego Radia

Z okazji Światowego Dnia Te- atru w dniu 27 bm. o godz. 19 minister kultury i sztuki Ta- deusz Galiński wygłosi przemówie- nie w programie I Polskiego Radia.

Na procesie przemytników

Oskarżeni odsłaniają metody Radzyna w kaptowaniu współników

(Inf. wł.) W szóstym dniu roz- prawy przeciwko przemytnikom przed Sądem Powiatowym dla m. st. Warszawy zeznawali o- statni oskarżeni: Józef Laskier oraz Stefan Dudek.

Laskier zeznał, że zna Micha- la Radzyna od dziecka, ale kontakt ten urwał się na kilka lat przed wojną. Laskier spo- kał Radzyna dopiero po woj- nie. Opisując to spotkanie okre- ślił Radzyna jako „bardzo ele- gantkiego pana z samochodem”.

Laskier znajdował się w cięż- kich warunkach materialnych. Radzyna pomógł mu finanso- wo, zaprosił do siebie, odda- wał. Później zaproponował La- skierowi przechowanie dwóch paczek. Ponieważ nikt się nie zgłaszał po ich odbiór, Laskier zadzwonił do mieszkanka Ra- dzyna i dowiedział się, że ten wyjechał na stałe do Wiednia.

Wkrótce potem na adres La- skiera zaczęły przychodzić dość regularnie paczki. Nadawcą ich był bądź Radzyna, bądź Halina Bryk. Paczki te oskarżony u- ważał ponoć za formę „pomocy” lub prezentu.

Kronika wypadków

Wczoraj od godz. 14 do 22 po- gotowie Milicyjne interwenio- wało 67 razy! Wzywano je do placówek burd na ulicy oraz do również pijackich awantur mał- żeńskich.

Do Izby Wytrzeźwień do- dzwiny 33 przywieziono 36 nad- gorliwych wyznawców Bacchu- sa...

Kano o godz. 7.45 samochód osobowy prowadzony przez Zyg- smunta Łagowskiego (ul. Jara- cza 42) potrącił na ul. Zgier- skiej przy wylocie ul. Zachod- niej przechodzącego przez jer- dzie Józefa Palusińskiego, lat 47 (ul. Chmielna 9). J. Palusiński doznał powikłanego złamania prawego podudzia oraz złama- nia lewego podudzia.

Samochód osobowy prowadzo- ny przez Zdzisława Kowalczyka (ul. Lutomska 48) potrącił o godz. 14.30 na ul. Obrońców Sta- lingradu, w pobliżu Gdanskiej Elżbiety Abrakiewicz, lat 16 (Obrońców Stalingradu 78). Do- znała ona lektich obrażeń ciała. Po opatrzeniu przez pogotowie przewieziono ją do domu.

się nieformalne rozmowy na temat kanadyjskiej propozycji powiększenia podkomitetu do spraw opracowania układu o zakazie doświadczeń z bronią jądrową o kilka krajów neutralnych. Jak wiadomo, podkomitet, w skład którego wchodzi mocarstwa atomowe, po dwóch posiedzeniach znalazł się w impasie, gdyż na skutek żądań Zachodu w sprawie inspekcji nie mógł osiągnąć żadnego porozumienia.

Sprawa uzupełnienia podko- mitesu o kilka krajów neutral- nych omawiana była w sobo- tę przez współprzewodni- czących konferencji.

WASZYNGTON (PAP). — Nikt niemal w Waszyngtonie nie zaprzecza — pisze wa- szyngtoński korespondent PAP red. H. Zwirn — że Stany Zjednoczone z propagandowe- go punktu widzenia znalazły się w niedogodnej sytuacji, jeśli chodzi o wznowienie do- świadczeń nuklearnych w atmosferze. Niemal nikt w kołach oficjalnych i dzienni- karskich nie ma również wą- pliwości, że USA doświadcze- nia te chcą wznowić i wzno- wić.

Obecne manewry Waszyng- tonu zmierzają do stworzenia korzystniejszych warunków dla podjęcia eksplozji oraz do osłabienia negatywnej re- akcji na świecie.

Manewry te są wielokierunko- we, często pozornie sprzecz- ne, czasami zakulisowe, nie- kiedy demagogiczne, na gra- nicę świadomości wprowadza- nia w błąd opinii własnej i światowej. Cała ta akcja, ma- jąca ułatwić dokonywanie eksplozji, prowadzona jest i prowadzona być musi przy akompaniamencie obłudnych zapewnień o chęci i gotowo- ści podpisania układu o za- kazie doświadczeń... jeśli tylko ZSRR w pełni zaakceptu- je warunki amerykańskie.

GENEWA (PAP). 23 marca mi- nister spraw zagranicznych PRL Adam Rapacki w towarzystwie wiceministra spraw zagranic- nych M. Naszkowskiego i am- basadora M. Łachsa złożył wi- zytę ministrowi spraw zagranic- nych NRD dr Lotharowi Bolzo- wi.

Rozmowy na interesujące obie strony tematy przebiegały w atmosferze całkowitego, wz-ajemnego zrozumienia.

LONDYN (PAP). Premier Mac- millan dyskutował w sobotę przez blisko dwie godziny z mi- nistrem spraw zagranicznych lordem Home na temat obrad toczących się w Genewie.

Jak utrzymują niektórzy ob- serwatorzy londyńscy, w toku rozmów poruszone zostało za- gadnienie spotkania na szczycie.

27. III. — 31. III.

W łódzkiej telewizji

WTOREK — 27. III. 62 R.

16.35 Program dnia (Ł. lok.). 17.00 Program dla dzieci starszych „Warszawskie legendy” (W. 17.30 „Na półkach księgarskich” (W. 18.00 „U naszych przyjaciół” — reportaż filmowy (W. 18.20 „An- kietka” — program publicystyczny (Poznań). 18.35 „Niewidzialny człowiek” II odcinek filmu prod. an- gielskiej (W. 19.30 Dziennik tele- wizyjny (W. 20.00 „Wspomnienia o gwiazdach” — program filmo- wy (W. 20.30 „Z kraju i ze swia- ta” — rep. M. Marzyńskiego (W. 21.05 Program muzyczny z cyklu: „Sylwetki kompozytorów” — „Lu- dwig van Beethoven” (Poznań). 21.35 „Do rodziców i wychowaw- ców” (W. 22.20 Ostatnie wia- domości (W).

ŚRODA — 28. III. 62 R.

11.00 Program dla szkół: „O sztuce uczenia się” (dla kl. VII) (W. 11.30 Przerwa. 16.50 Program dnia (Ł. lok.). 16.55 „Klub Mysi- ki” (W. 17.40 Telekonkurs „Wiem wszystko o kolejach” (Kat.). 18.15 „Widzowie pytają” — Peryskop odpowiada — wydanie specjalne „Peryskopu” (Kat.). 18.45 Wszelchnia TV: „Karol Szyman-owski” — program z cyklu: „Człowiek i jego dzieło” (W. 19.30 Dziennik telewizyjny (W. 20.00 „Dzwonko mądrości” — teleturniej (W. 20.30 „Kino Krótkich Filmów” (W. 21.20 Telewizyjne Studio Lite- rackie: „Trójka, Siódemka, As” — widowisko wg W. Tandrakowa (W. 22.00 Ostatnie wiadomości (W).

CZWARTEK — 29. III. 62 R.

10.00 Program dla szkół: Język polski (dla kl. V-VII). Cykl: „O miejsce wśród ludzi”. Temat: „Pierwsze słowo” (W. 10.30 Przer- wa. 17.15 Program dnia (Ł. lok.). 17.30 „Podróż za ocean” — film fab. prod. jugosłowiańskiej dla młodzieży (W. 18.20 Młodzieżowa Kronika Filmowa (W. 18.45 „Nie

Sztandar przechodni dla „Fakory”

(Dokończenie ze str. 1)

kich słowach drogę całej za- łogi do tak zaszczynnego wy- różnienia, nie ukrywając przy- tym, że sporo zagadnień, jak chociażby gospodarka materia- łowa, pozostało jeszcze do uporządkowania. A zatem utrzymanie czołowego miejsca i miana najlepszego zakładu w rezerwie wymagać będzie od wszystkich pracowników sporych jeszcze wysiłków.

Dalej płynęły życzenia. Od CRZZ i jej przewodniczącego I. Logi-Sowińskiego, które złożył członek prezydium CRZZ Z. Wierzbicki, wicemi- nister W. Czachorski przekaza- jąc założeń życzenia od re- sortu, wspominał o koniecz- ności przystąpienia do dru- giego etapu porządkowania gospodarki, tj. do dalszego rozwoju postępu technicznego. Dla załogi „Fakory” jest to szczególnie ważne zadanie, ponieważ przedsiębiorstwo wy- typowane zostało przez resort jako wzorcowe.

I wreszcie serdeczne, gorące pozdrowienia w imieniu KL PZPR i z upoważnienia Prezydium RN m. Łodzi prze- kazali zebrany, przy huczą- nych oklaskach, mgr J. Łuka- sik.

Na zakończenie z okazji święta 1 Maja i zbliżającej się łódzkiej konferencji par- tyjnej podjęto zobowiązanie ubiegania się o tytuły brzyd- pracy socjalistycznej i naj- lepszych pracowników. 60 wyróżniających się pracow- ników otrzymało nagrody pie- niężne.

Po akademii odbyła się bo- gata część artystyczna. (bn)

— Na Białostocczyźnie śnieżyca
— Rolnicy lubuscy na polach
— W Kieleckiem bociany spacerują po śniegu

Marcowa mieszkanka aury

BIAŁYSTOK. — Od blisko doby nie ustaje nad Biało- stocczyzną śnieżyca, która znów zaczyna blokować drogi i utrudniać komunikację sa- mochodową w tym wojewód- ztwie. Pokrywa śnieżna na obszarze całej Białostocczyzny zwiększyła się o dalszych 30 cm.

Ostatnie śnieżyce i zamie- cie w katastrofalny sposób odbijają się na komunikacji. autobusowej w woj. białostoc- kim. Wczoraj na 19 liniach autobusowych wozy nie kur- sowały.

Z powodu złej pogody w bież. miesiącu rozbiło zostało 3 autobusy oraz 1 samochód ciężarowy PKS.

PIĄTEK — 30. III. 62 R.

16.45 Program dnia i tygodnia (Ł. lok.). 17.00 Program tygodnia ogólnopolski (W. 17.20 „Spojrze- nia i opinie” (Ł. lok.). 17.45 „Znak Zorro” — XVIII odc. (W. 18.15 Antykwarjat Wszelchny TV (Poz- nań). 18.30 „Piosenki w fotoplasti- konie” — program rozrywkowy (Kraków). 19.30 Dziennik tele- wizyjny (W. 20.05 „Trybuna Tele- wizyjna” (W. 20.50 TV Teatr Po- pularny: „Ojciec Goriot” wg Bal- zaca. Adaptacja Edwarda Suster- Reżyseria — Jerzy Masłowski (Ł. ogólnopolski). 22.00 Ostatnie wia- domości (W).

SOBOTA — 31. III. 62 R.

10.00 Program dla szkół: Biolo- gia (dla kl. VII). Cykl: „Czło- wiek i jego dzieło”. Temat: „Kto się na go- rącym sparzy” (W. 10.30 Przerwa. 16.55 Program dnia (Ł. lok.). 17.00 Telekonkurs dla maturzystów „Literatura i matura” (W. 18.25 „Klasy” — magazyn aktualności filmowych (Łódź ogólnopolski). 19.00 Rozmowa z Pawłem Jasien- cą — prowadzi Kr. Naszulan- ka (W. 19.30 Dziennik telewizyj- ny (W. 20.05 „Miniatura” — program publ. (W. 20.30 „Ostatnia runda” — film fab. prod. USA (dozw. od lat 16) (W. 22.15 PKF (W. 22.35 O- statnie wiadomości (W. 22.35 „Ty tu wierzysz...” — program rozrywkowy wg scenariusza A. Osieckiej i K. Rudzkiej. Reży- seria — A. Szczepkowskiej (W).

Kryzys polityczny w Argentynie nadal nie rozwiązany

Czy Frondizi zmontuje kompromisowy rząd?

BUENOS AIRES (PAP). —

W Argentynie od tygodnia utrzymuje się napięta atmo- sfera wskutek dokonania przez prawicę i armię argentyńską unieważnienia wyników wybo- rów, które odbyły się w ub. niedzielę i przyniosły sukces siłom ludowym. Wskutek na- cisku reakcji argentyńskiej, prezydent Frondizi rozwiązał rząd i wprowadził adminis- trację federalną w tych stanach argentyńskich, w których zwycięstwo odniosły ugrupo- wania postępowe.

Frondizi nadal prowadzi rozmowy z przywódcami par- tyjnymi politycznymi w celu utwo- rzenia nowego rządu, który odpowiadałby armii.

Postępowa opinia publiczna oraz prasa krajów Ameryki Południowej z jak największym oburzeniem odnosi się do postępowania argentyń- skich kół reakcyjnych, które dopuściły się tak jawnego po- gwałcenia swobód demokraty- cznych, jak anulowanie wyni- ków wyborów z dnia 18 bm.

Przekonaliśmy się naocznie- cym jest demokracja organ- izacji państw amerykańskich, pisze urugwajski dziennik „Popular”.

To, co wydarzyło się w Ar- gentynie — podkreśla w spe- cjalnym oświadczeniu komu- nistyczna partia Chile — pu- winno stać się ostrzeżeniem dla całej Ameryki Łacińskiej.

O stanowisku USA wobec ostatnich wydarzeń w Argen- tynie — pisze dziennik „Chi- cago Sun Times” stwierdzając, iż „administracja amerykan- ska pozostawia otwartą sprawę możliwości współpracy z dyktaturą wojskową w Ar- gentynie”.

Amerykańskie kół rządzące — pisze dalej dziennik — przy- puszcza, iż w razie jeśli przywódcom wojskowym uda się doprowadzić do ustąpie- nia Frondiziego, to niewątpli- wie przejmą oni całą władzę w swe ręce.

SZMERY — ŚWIATA

„ZEMSTA NIETOPERZA”
NA LICYTACJI

Original partytury najsłynniej- szej operetki Jana Straussa „Zemsta nietoperza” sprzedany zostanie w drodze licytacji, któ- ra odbędzie się w dniu 17-maja w Monachium.

Cena wywoławcza 100 tys. ma- rek.

PAPIESKIE KŁOPOTY

Papież ma nie lada kłopoty ze swą gwardią szwajcarską. Gwardziści niezadowoleni z po- borów, wykorzystując sytuację powstałą w związku ze zbliża- jącym się synodem, oświadczy- li o zorganizowaniu regularnej akcji rewindykacyjnej. Grożą, że jeśli nie otrzymają podwyż- ki, zrezygnują ze służby.

W swej petycji skarżą się na surową dyscyplinę, w jakiej muszą żyć, na to, iż wymaga- nie od nich by byli kawalerza- mi i „prowadzili się w sposób nieskaziteln pod względem mo- ralnym”. (Nie wolno im m. in. przytaczać kobiet w swych kwatery).

SARTRE NIE FIRMUJE...

Jean Paul Sartre zażądał skre- ślenia swego nazwiska z czo- łówki filmu Johna Hustona o życiu Freuda. Powód: oszczę- stnowy scenariusz napisany przez Sartre’a skrocony został przez reżysera do dwustu.

Nowe trasy „Batorego”

GDYNIA. Wczoraj po połu- dniu z Gdyni wyruszył w pierw- szą tegoroczną podróż do Kana- dy transatlantyk Polskiej Linii Oceanicznych „Batory”. Inau- gurując tym samym tegoroczny sezon podróży atlantyckich.

Motorowiec w br. przemierzy 6 razy trasę z Gdyni do Kana- dy i z powrotem. W pierwszej podróży zabiera ponad 80 pa- sażerów.

„Batory” już 15 maja br. prze- dłuż swój rejs atlantycki do Leningradu i po raz pierwszy do Helsinek.

Przy okazji „Orbis” wspólnie z PLO organizują atrakcyjną wycieczkę turystyczną dla kra- jowych turystów. W ciągu 3 dni będzie można zwiedzić Leni- ngrad i Helsinki oraz odpocząć w czasie przyjemnej podróży po Bałtyku. Podobne wyprawy turystyczne mają być organizo- wane w lipcu i w sierpniu br.

Lapiński — oklaskiwano go- raco wszystkich aktorów w ciekawych i co bardziej ko- micznych sytuacjach. A nie milknące na końcu spektaklu brawa dla zespołu były mani- festacją wdzięczności za te wszystkie przyjemne chwile, którym teatr obdarzył wi- dzów.

Mysle, że to dobrze, iż na pierwszy ogień poszła sztuka łatwa, nie wymagająca od wi- dzów wielkiego wysiłku w cza- sie odbioru. Dobrze się stało, także, że była to komedia. Jak nas bowiem poinformował kierownik domu kultury P. Obielak, na sali przeżywała publiczność, która nie bywa- ła, lub prawie nie bywała w teatrze. Ta sztuka na pewno zachęci ją do częstszego od- wiedzania teatru. Dodajmy — sala widowiskowa była prze- pełniona i część widzów sta- ła — byle zobaczyć sztukę.

Miejmy nadzieję, że ta pu- blicność przywiąże się do te- atru na zawsze, tym bardziej, że zespół „Teatru Nowego” będzie gościem ZEP im. Ma- chlewskiego co najmniej dwa, lub trzy razy w miesiącu.

Wszyscy czuli się tutaj świetnie, rozmawiali z oży- wieniem w oczekiwaniu na rozpoczęcie spektaklu.

„Teatr Nowy” wystawia „Pana Damazego”. Józefa Bliżnińskiego. Gdy zgasiło świa- tło, publiczność jakby prze- stała oddychać. Wreszcie kur- tyna się rozsuwa. Na widok Damazego, którego gra Stani- sław Lapiński, publiczność „odtęczała”, przez salę prze- biega pierwsza fala śmiechu. Później są to już salwy śmie- chów przerywane w każdym dowcipniejszym momencie rzeszami oklaskami.

Gwoli sprawiedliwości do- dam, że zbierał je nie tylko



Typujemy najpopularniejszych
łódzkich aktorów

Wielki plebiscyt „Dziennika” Czytelnicy zadecydują kto otrzyma „złotą szpilkę”

Kupon konkursowy

Za najpopularniejszą aktorkę łódzką uważam:

Za najpopularniejszego aktora łódzkiego
uważam:

Imię, nazwisko, adres uczestnika plebiscytu

Frenkiel!... Kamiński!...
Osterwa!... Węgrzyn!...
Junosza - Stępski!...
Przybyłko - Potocki!
— wzdychają starsze panie
i panowie — To byli arty-
ści! Dziś nie ma już takich...
I tej miary aktorów więcej
już nie będzie...

Ale czy tak jest istotnie?
W każdym pokoleniu
aktorskim rodzą się nowe
gwiazdy (o nierównym
wprawdzie blasku), które po
latach przechodzą znowu do
legendy jako niedościgniony
ideal.

Weźmy na przykład Łódź.
Jest ona ośrodkiem skupia-
jącym ogromną liczbę akto-
rów. Jedni z nich występu-
ją w teatrze dramatycznym,
w operze i operetce, inni
zdobywają laury w filmach,
inni jeszcze oglądamy w
telewizji, słuchamy przez
radio, lub okłaskujemy na
estradzie.

Jest wśród nich wielu u-
talentowanych, a co za tym
idzie, popularnych artystów
i artystek, że wymienię tu
tylko...

Ale stop! Nie chciałbym
narzucać Wam tutaj jakie-
goś nazwiska, bo przeciwnie,
chciałbym wysłuchać
Waszej opinii, mili Czytel-
nicy, w tej właśnie sprawie.

OTO REDAKCJA „DZIEN-
NIKA ŁÓDZKI” — PANORA-
MA W ZWIĄZKU ZE
„ŚWIATOWYM DNIEM TE-
ATRU” ORGANIZUJE PLE-
BISCYT NA NAJBARDZIEJ
POPULARNĄ ŁÓDZKĄ
AKTORKE ORAZ AKTORA,
WYSTĘPUJĄCYCH W TE-
ATRACH DRAMATYCZ-
NYCH I MUZYCZNYCH, W
FILMACH, W RADIO, TELE-
WIZJI I NA ESTRADZIE.

W związku z tym umiesz-
czamy (a w przyszłości u-
mieszcimy dalsze) kupon
konkursowy, który należy
wypełnić, wyciąć i nadesłać
do redakcji „Dziennika
Łódzkiego” do dnia 1 maja.

Wśród uczestników plebi-
scytu rozlosowane zostaną
atrakcyjne nagrody, nato-
miast ta z aktorek i ten z
aktorów łódzkich, którzy zdo-
beją największą ilość gło-
sów, otrzymają efektownie
skomponowaną honorową
„Złotą szpilkę”. Innym wy-
różnionym przypadną w ud-
ziale cztery „Srebrne szpil-
ki”.

Po skończonym plebiscy-
cie — w Dniach Gwiazd,
Książki i Praży — redakcja
„Dziennika Łódzkiego” zor-
ganizuje wielką imprezę roz-
rywkową, na której zwy-
ciezcy plebiscytu otrzymają
nagrody.

Plebiscyt zorganizowany
przez „Dziennik Łódzki —
Panoramę” jest imprezą,
która w pewnej mierze przy-
czyni się do upowszechnie-
nia kultury teatralnej w na-
szym mieście. Wierzymy, że
nasz mili Czytelnicy weźmą
w nim masowy udział.

Jak już informowaliśmy

W ZWIĄZKU
ze

Światowym Dniem Teatru
Klub Białej Szpilki

ORGANIZUJE 27 MARCA

O GODZ. 19.30

UROCZYSTY DWUDZIESTY
Z KOLEI SPEKTAKL
TYM RAZEM SZTUKI

ROBERTA SHERWOODA

„Droga do Rzymu”

Sympatycy KBS
mogą nabywać bilety ulgowe
za okazaniem
niżej zamieszczonego kuponu
w kasie Teatru Powszechnego
przy ul. Obr. Stalingradu 21

Kupon KBS

uprawnający do nabycia
2 biletów ulgowych
na uroczysty spektakl
„DROGI DO RZYMU”



RAJ

gen.

FRANCO

Z Łodzi nie wystartuje kosmonauta ale...

Promienie kosmiczne należą do zjawisk wciąż jeszcze niezbyt
dokładnie zbadanych.

Zanim w dalekosiejszych statkach kosmonauci wyruszą na pod-
bój wszechświata, problemy te muszą być rozwiązane.

Fizycy jądrowi całego świata gorączkowo pracują nad rozwi-
nięciem zagadek. A w Łodzi?

Małeńki pawilon na zapleczu gmachów Uniwersytetu mieści...
Ale nie uprzedzajmy faktów. Powiedzmy tylko na początek:

STAD NIE WYSTARTUJE KOSMONAUTA, ALE...

Przeciętnie co sekundę na
każdym decymetrze kwadra-

towym powierzchni ziemi „la-
duje” jedna cząstka promie-
niowania kosmicznego. Łatwo
obliczyć, że w każdego czło-
wieka uderza w ciągu doby

około 10 milionów takich
cząstek.

Nie zdajemy sobie z tego
sprawy, bo nie czynią nam
krzywdy. A to dzięki pancer-
zowi powietrznemu.

Energie cząstek promienio-
wania mierzy się w elektro-
nowoltach. Foton świetlny,
wysłany przez żarówkę, ma
3 elektronowolty energii. Lecz
oto biegnie z przestrzeni poza
naszą galektykę proton kos-
miczny o energii „odrobine”
większej — 10 milionów
miliardów elektronowoltów
(liczba wyrażona jedynką i 16
zerami).

Ow proton uderza w jądro
atomu powietrza. Skutkiem
uderzenia z atomu wyrzeli-
wują cząstki, które ataku-
ją następne atomy, i tak pow-
staje swego rodzaju reakcja
łańcuchowa. Do powierzchni
ziemi dociera tym sposobem
nie jedna cząstka, lecz
około miliona. Ołbrzymia
energia pierwotnej cząst-
ki, która spowodowała reak-
cję, została rozmieniona „na
drobne”, przestała być nie-
bezpieczna. Sporo powstałych
cząstek pochłoniętych też górne
warstwy atmosfery.

PRZYSZEDŁ WIELKI PEK

Promieniowanie kosmiczne
jest „niewidzialne”, ale tylko
dla przeciętnego śmiertelni-
ka. Nauka dysponuje dziś
doskonalymi instrumentami
rejestracji.

Pora teraz wrócić do wspom-
nianego na wstępie małeńkie-
go pawilonu. Na drzwiach
wejściowych odczytujemy
tabliczkę: „Polska Akademia
Nauk — Instytut Badań Ja-
drowych — Zakład Fizyki
Wielkich Energii — oddział w
Łodzi”.

(Dalszy ciąg na str. 4)

Dzielnica Triana w Sewilli, dzielnica Siedmiu Ulic
w Bilbao, peryteryjne dzielnice Madrytu na-
brzmiały są nieustannym hałasem bawiących się
dzieci.

Na szosach, na chodnikach, u wejść do mrocznych ko-
rytarzy domów. To nagromadzenie dzieci ma specyficzną
przebieg: domy są ponure i niesłychanie gęsto zabu-
dowane, a mieszkania wręcz fantastycznie ciasne i nie-
gościnnie. Mały wylegają więc na ulice, bawią się na
ulicach — o ile można to nazwać zabawą — od rana
do późnej nocy.

Można by spytać: dlaczego nie są w szkole? Odpowiedź
jest krótka: brak szkół, brak nauczycieli. W Hiszpanii
brak około 58 tys. nauczycieli, ok. 800 tys. dzieci, w wie-
ku 6—12 lat i ok. miliona w wieku 12—14 lat nie uczy
się wcale. Nie chodzą do szkół, bo ich nie ma!... Nie
spędza to snu z powiek caudillo Franco.

W Europie tylko w dwóch państwach nie ma obowiąz-
ku nauczania dzieci do lat 14: w Republice San Marino
i w... Hiszpanii. A zatem, jak nie do szkoły, to dokąd?
Na ulicę, żeby się bawić, lub żeby pracować. Sprzedają
gazety, sprzedają sznurowadła, zabawki, migdały, papie-
rosy, bilety do metra (żeby innym oszczędzić stania w
kolejkach), czyszczą obuwie...

„CI SMARKACZE SĄ BEZCZELNI”

Ktoregoś dnia znalazłem się w Walencji. Zmęczony
całodzienną wędrówką po mieście przystanęłam — na
jednym z placów. Obok, rozciągnięci w długą linię, trwali
na swych stanowiskach czyściciele butów. Podszedłem do
pierwszego z brzegu, chłopca, może 15-letniego. Posta-
wiłem nogę na ławeczkę, gdy nagle awantura. To jego
sasiad, czarniawy smyk nie więcej, niż 10-letni wymyślał
mu ze wściekłą gwałtownością, że to on pierwszy mnie
dostrzegł, on dawał mi znaki, a zatem on ma do mnie
prawo...

Mój mały czyścibut wzruszył ramionami i spojrzał na
mnie, jakby chciał powiedzieć:

(Dalszy ciąg na str. 4)



NIEDZIELNY DODATEK „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

Łódź, 25. III. 1962 r.

Nr 12 (416)



PANORAMA

WCZORAJ —
D Z I Ś —
JUTRO —

NASZYCH MIAST

Prawie połowa naszych rodaków — to mieszcuchy. Skupieni w prawie 900 miastach i osiedlach, zajmują ponad połowę wszystkich mieszkań w kraju.

W ubiegłym dziesięcioleciu liczba mieszkańców naszego kraju wzrosła o 20 proc., natomiast ludność miast zwiększyła się w tym czasie dwukrotnie. Obliczenia socjologów i demografów wskazują, że również w latach najbliższych sytuacja będzie się kształtować podobnie. Mówi to wiele o skoku rozwojowym, jaki mają za sobą nasze miasta, jak również o otwierających się przed nimi perspektywach.

Od 1946 roku kraj nasz wzbogacił się o 200 nowych miast. Tylko nie doszukajcie się w nich najbliższego rodzeństwa Nowych Tych, czy podkrakowskiej Nowej Huty. Prawie wszystkie miejskie nabytki są wynikiem przeprowadzonych zabiegów administracyjnych —

przyznania praw miejskich. Największą ilością nowych miast pochwalić się mogą województwa: katowickie, wrocławskie i krakowskie.

Liczebny wzrost miast sędzi w parze ze znacznym rozszerzeniem się granic poszczególnych gromad. Rozrosły się powierzchnioowo prawie wszystkie stolice województw. Nie brakuje też miast, których powierzchnia wzrosła kilkakrotnie. Obszar Wałbrzycha powiększył się trzy razy. O 140 proc. wzrosła powierzchnia Radomia, o 140 proc. — Katowic, podwoił się obszar Lublina. Jedynie Poznań i Szczecin zmniejszyły swe administracyjne obszary.

W ciągu najbliższych 15–20 lat miast polskie mają wchłonąć ponad trzymilionową porcję nowych mieszkańców. Do końca 1975 roku trzeba będzie wybudować w miastach oko-

ło 7 milionów izb mieszkalnych!

Obecnie trwają dyskusje nad urbanistycznymi formami rozwoju naszych gromad. Urbanistycy spece zgodnie twierdzą, że najbardziej celowe pod względem ekonomicznym, jak też zdrowotnym i socjalnym są miasta liczące około 500–600 tysięcy mieszkańców.

Można z tego wysnuć wniosek, że niepożądanym jest dalszy gwałtowny rozwój takich miast wojewódzkich, jak np. Kraków, Poznań, Łódź, czy Katowice. Czy więc czeka je stagnacja? Nie jest tak groźnie. Jedynie rozwój tych miast powinien przybrać formy powstawania tzw. układów satelitarnych. Układ taki, to szereg istniejących "owo" zaprojektowanych, niewielkich kilkudziesięciotysięcznych miast — satelitów.

(a)

(Dokończenie ze str. 3)

Przez całą długość pawilonu ciągnie się jakby wielki sarkofag. Zbudowany jest z cegieł ołowianych o łącznej wadze 140 ton. Zaś pod tym przykryciem z ołowiu spoczywa ponad 500 liczników Geigera — Milera. Urządzenie to, notabene, opisane przez nas bardzo powierzchownie, nazywa się: hodoskop.

Gdy tylko na ów niewielki pawilon spadnie "deszcz" cząstek promieniowania kosmicznego, co zdarza się około 10 razy na godzinę, na specjalnej tablicy zapalają się światełka, zaś kamera filmowa, sprzężona z całą aparaturą, dokonuje kolejnego zdjęcia.

W ciągu ubiegłych dwóch lat „nakręcono” w ten sposób około 1500 metrów taśmy, co równa się długości filmu pełnometrastajowego. Z tym, że film to tysiąckrotnie „dłuższy” od normalnego, bo każda jego klatka oznacza osobną „scenę”, którą należy wszechstronnie zanalizować. Jeśli któraś klatka wskazuje, że wszystkie światełka zapaliły się, pracownicy zakładu mówią: „przyszła wielka peka”.

Z Łodzi nie wystartuje kosmonauta, ale...

Chodzi oczywiście o wielkipek promieni kosmicznych.

PEWNOŚĆ KOSZTUJE 15 LAT PRACY

Oglądam pod mikroskopem specjalną kliszę fotograficzną. Pokrywająca ją warstwa emulsji światłoczułej jest 100-krotnie grubsza niż na normalnej blonie do zdjęć.

Ta klisza wróciła z wysokości 30 kilometrów. Unosząc się w balonie czy też w rakiecie, została „zombardowana” promieniami kosmicznymi. Teraz pod mikroskopem widać wyraźnie „wybuchy” atomów i „wysztreczanie” cząstek.

Balony-sondy, samoloty, rakiety i sputniki badają w ten sposób promieniowanie otaczającego nas promienia radiacji. Pierścień ów składa się z cząstek o takiej energii, jakie jest

w stanie „utrzymać” ziemskie pole magnetyczne. Jednak po bardziej odległych od naszego globu przestrzeniach kosmosu „biegają” cząstki o znacznie większej energii. Stamtąd jeszcze ziemskie siatki kosmiczne nie przywioły wieści. Działanie owych „wielkich energii” (patrz tabliczka z nazwą zakładu) bada się jeszcze dziś właśnie przy pomocy urządzeń zainstalowanych na ziemi, takich, jak opisany przez nas otwarty sarkofag na zapleczu uniwersytetu.

Piętnaście lat temu, kiedy jeszcze nawet najbliższy ziemni pierścień radiacji nie był należycie zbadany, jeden z pracowników naukowych Uniwersytetu Łódzkiego sięgnął myślą właśnie w dalsze rejony kosmosu, zajął się dziedzi-

na energii skrajnie wielkich.

Teraz ten sam człowiek — docent dr Aleksander Zawadzki oświadcza mi w rozmowie: „Przed kilku tygodniami osiągnęliśmy pewność, że promieniowanie kosmiczne wielkich energii zawiera także fotony. Do niedawna uważano, że występują w nim tylko protony i jadra atomów.

15 lat trwało gromadzenie dowodów. Potwierdzeniu hipotezy służyły m. in. obserwacje notowane na setkach metrów taśmy filmowej. Jeszcze w ubiegłym roku docent Zawadzki na zjeździe fizyków w Bulgarii i jego paryski współpracownik prof. Maze z Sorbony na zjeździe w Japonii, przedstawiali tylko udowodnioną do pewnego stopnia hipotezę.

Dziś doc. Zawadzki mówi: „Mam pewność”. Ile kosztowało osiągnięcie ostatecznego rezultatu? Nikt chyba nie podejmie się obliczyć.

Dzięki temu odkryciu i dzięki wielu poprzednim pracom, Łódźki ośrodek fizyki jądrowej jest dziś placówką znaną w całym świecie.

To pewnie, że z maleńkiego pawilonu nie wystartuje kosmonauta. Ale dokonane tu prace pozwalają wyciągać wnioski na temat źródeł promieniowania kosmicznego, gęstości materii we wszechświecie i procesów wytwarzania promieni kosmicznych.

„PLASTER MIODU”

Autorem odkrycia i jego pomocnicy — mgr R. Firkowski i mgr J. Gawin — bynajmniej nie przerywają prac nad „wielkimi energiami”. Skonstruowali obecnie nowe urządzenie, tzw. hodoskop jarzeniowy. Jest to szklana gablota, wypełniona jak plaster miodu, ampułkami z neonem.

Przebiegająca przez nią cząstka promieniowania wywołuje na swojej drodze świecący ślad. Momentami oglądający tablicę odbiera wrażenie „ognistego deszczu”.

Hodoskop jarzeniowy pozwoli zgłębić nowe tajemnice kosmosu.

* * *

Równocześnie Katedra Fizyki Eksperymentalnej UL buduje zupełnie inne urządzenie. Powstaje tu drugi w Polsce akcelerator. Warto zapamiętać nazwę tego skomplikowanego aparatu. Za rok, kiedy będzie gotowy, Łódźki ośrodek fizyki doświadczalnej podejmie serię badań w innym zakresie fizyki jądrowej.

Dziś wyjaśniamy tylko, że akcelerator służy do wytwarzania cząstek elementarnych o największej energii, jaka jest możliwa do uzyskania na ziemi. Największy akcelerator świata powstaje obecnie w ZSRR. Będzie produkował cząstki o energii do 70 milionów elektronowoltów.

JULIAN BRYŚ

C Niezwykłych rozmiarów szczątki ciosci zwierzęcych, które znaleziono podczas wykopów ulicznych w Warszawie na Woli, znajdują się obecnie w Zakładzie Anatomii Zwierząt SGGW. Według informacji pracownika naukowego zakładu, dr W. Empla, są to fragmenty kości ramiennowej i miednicy, a także zabronione słońca kopalnego ewent. słońca leśnego sprzed setek tysięcy lat.

Raj

(Dokończenie ze str. 3)

„Cóż robić, panie, ci smarkacze są bezczelni. Po co się w to miesza?”

Rozgniewany smyk umilkł wreszcie i usiadł na swej laweczce z miną wielce nadąsaną. Zrobiło mi się jakoś przykro. Nie mogłem się opędzić myśli, że te dwa, czy trzy pesety, to przecież owoc jego walki o codzienną egzystencję.

ALHAMBRA

W Grenadzie, po zwiedzeniu Alhambry zeszedłem wolno ze stopni i zatrzymałem się na przystanku autobusowym. Opodał, stara Cyganka w kwiecistej sukni sprzedawała kastaniety i fularowe chusty. Grzechot kastanietów niósł się daleko w czysty poranek.

Gdy tak stałem zamyślony, zbliżył się do mnie chłopiec, chyba 12-letni. Niewysoki, smagły na twarzy, włosy krótko ostrzyżone, bluza schludna, ale mocno przynieżona, spodnie płócienne. Ręce w kieszeniach, mina „ważna”.

— Buenos días — pozdrowił mnie bardzo godnie. Pozdrowiłem go równie grzecznie i spytałem, czy autobus zawsze się spóźnia. Poinformował mnie z tą samą kurtuazyjną uprzejmością. Nie ominałem sposobności, żeby zadać mu pytanie o kilka pytań na temat jego życia rodzinnego i szkoły.

Owszem, czasem chodzi do szkoły, ale musi też sprzedawać gazety lub bilety loteryjne. Pogodzić jedno z drugim jest trudno. Ojciec jest murarzem, a matka posługaczka. Ma dwie siostry i małego bratka.

Autobus wciąż nie nadjeżdżał. Chłopiec podniósł głowę, zakaszlał i powiedział:

— Hm, gdyby pan miał peseta...

— A gdybyś miał peseta, co byś z nim zrobił? — zapytałem.

— Wsiadłbym do autobusu, pojechałbym na cmentarz i poszedłbym do mego wujka. On tam leży... Muszę mieć tylko jednego peseta...

— Jednego, żeby pojechać w tamtą stronę i jednego na powrót?

— Tak, panie.

Było to powiedziane tak spokojnie i tak naturalnie, iż nie pozostało mi nic innego, jak zaliczyć te dwa pesety na koszt moich pytań. Pomyślałem sobie, że w pytaniach zabrakłoby chyba aż do „duoro” — monety pięciopesetowej.

Chłopiec schował pieniądze do kieszeni, podziękował mi bardzo grzecznie, ukłonił się i odszedł. Pojechał na cmentarz, czy kupi „churros” — pączki nawleczone na gałazkę wikliny? Jego sprawa.

Kimże właściwie byłem dla niego? Turysta, który ma czas i pieniądze, żeby spacerować i zwiedzać zabytki. Istotnie wracałem z Alhambry. I spytałem chłopca, czy zwiadał tę twierdzę Grenadę, którą cały świat zna i po-

generała

dziwia? Nie, nigdy tam nie był. Matka i ojciec również. Wracałem w melancholijnym nastroju, myśląc o tym małym, biednym chłopcu, który nie miał okazji do oglądania skarbow ojczyzny, który już musiał zarabiał na życie, który poznał już nędzę. A tuż obok, za starymi murami, przepiękne mozaiki, rzeźbione kopuły, łazienki z marmuru opowiadają turystom o baśniowym życiu możnych władców Hiszpanii.

Widziałem w Hiszpanii mnóstwo żebrzących dzieci. I nie tylko śniadych pederaków z cygańskich dzielnic. Nie. Na przystankach tramwajowych, na skrzyżowaniach ulic, przed metro, stale czułeś na sobie dwoje uważnych oczu, które cię obserwują, oceniają, łaskują szybko i chłodno.

— Senor, senor, jeden grosik!... Jeden mały grosik!...

Na szczęście!... Jeden mały grosik!

Żebrzące dziecko, to widok bardzo przykry. I niech nikt wam nie mówi, że jest to nieodłączna część kolorytu tradycyjnej Hiszpanii. To nieprawda. Czy widząc żebrzące, głodne dziecko można ulec czarowi krejowej uliczki, zabytkowych pałaców, wiekowych murów średowiecznych twierdz?

Dzieci żebrzą, gdyż są głodne

DRUGA KATEGORIA

Na peryferiach miast, z dala od pięknych i zamożnych dzielnic wyrasta, niemal wprost z ziemi, straszliwa nędza. Lepianki z gliny, nory w ziemi, szalasy z desek, budy z nie ciosanych kamieni... Haniebne skupisko ciasnych, dusznych nor dla królików, w których nie może się wyprostować dorosły człowiek. Setki, tysiące ludzi żyją w tych dzielnicach upiornych jaskiń.

Ktoś mi mówił, że właśnie tam sprzedaje się żywność II gatunku i mniej lub więcej nadpsute konserwy...

Nie zmyślam. Widziałem to w Seville i Grenadzie, w Madrycie i gdzie indziej. Ulicami tych dzielnic nędzy i ludzkiego poniżenia płyną strumienie cuchnącej, spienionej cieczy. Ta zżyta woda wypływa wprost z nor, baraków i lepiancek.

Wody jest mało i jest bardzo droga. Niemniej trzeba gotować, prać, myć. W tych odrażających ściekach i kałużach, zmieszanych z moczem i ekskrementami, widziałem bawiące się dzieci...

To nie są dzieci nędzarzy, lumpenproletariatu. Bynajmniej. To dzieci robotników, murarzy, stolarzy, rzemieślników, robotników rolnych. Często urzędników.

W tych kłódkach, które często nie mają metra osiemdziesięciu wysokości, dzielne Hiszpanki toczą nieustanny bohaterki bój z brudem, z wszami. Na przekór warunkom trudnym do opisu, chcą mieć czystą bieliznę, czyste lepianki, czyste dzieci. Cóż za hart ducha, jakże pożądana wiara w lepsze jutro! Ten godny podziwu naród rzucony na pastwę strasznej nędzy nie załamuje się, nie opuszcza rąk.

Młodzież hiszpańska nie jest zgorzkniała, nie jest cyniczna; młodość ma niewszczęśliwa i głodująca, ale jest płomienna. W tym stwierdzeniu nie ma sloganu. Wyśtarczy porozmawiać z pierwszym lepszym przechodniem na ulicy, w autobusie, w pociągu.

Nieugięte dążenie do wyjścia z nocy niewoli widać zarówno w ruchach ludowych, jak i w młodej literaturze hiszpańskiej. Już dziś można wyliczyć całą plejadę młodych poetów i powieściopisarzy. W twardej walce, którą toczą górnicy Asturii, czy chłopci Andaluzyi o ludzkie warunki życia, o chleb, o szkoły, młodzież jest w pierwszych szeregach.

Naród hiszpański nie wątpi, iż odzyska swa wielkość.

(Opr. s.)

Franco

Gość z trzeciorzędu

Kilkanaście dni temu całą prasę obiegła wiadomość o rewelacyjnym odkryciu, jakiego dokonali robotnicy w czasie kopania rowów kanalizacyjnych przy ul. Leszno w Warszawie. Ni mniej ni więcej tylko w jednym z wykopów znaleziono tam kości jakiegoś olbrzymiego zwierzęcia.

Bliższe oględziny, które przeprowadził naukowcy z SGGW pozwoliły określić pochodzenie tych szczątków. Okazało się, że były to: żab trzonowy, kość ramiennowa oraz fragmenty żeber... słońca starożytnego, który wielkością przewyższał współczesnego sło-

nia indyjskiego, a który żył na dzisiejszych obszarach Polski 80 tysięcy do kilkuset tys. lat temu. Jakkolwiek znalezione kości warszawskie nie jest pierwsze, to jednak zalicza się je do niezwykle rzadkich, a tym samym b. cennych. I dlatego pozwoliliśmy sobie przeprowadzić na ten temat krótką rozmowę z doc. dr. J. Kulczyckim z Muzeum Ziemi, który wraz z innymi archeologami i paleozoologami przeprowadzał wstępne badania.

Słoń starożytne jest bliskim krewniakiem mamuta, choć różni się od niego wyraźnie budową. Posiadał on wzrost 3,5–5 m, masywną budowę ciała, proste, grube kończyny, dużą wydłużoną czaszkę, charakterystyczną trąbę oraz z lekka zakrzywione kły. Czy posiadał uwłosienie? Tego można się tylko domyślać — poza szczątkami kostnymi nie odkryto bowiem dotąd żadnych części miękkich, w odróżnieniu od mamutów syberyjskich, których szczątki wraz z częściami skóry, w niskiej temperaturze otoczenia, pomyślnie przetrwały do dzisiejszych czasów.

— Z tego by więc wynikało, że słońce starożytne nie zapuszczało się tak daleko na północ jak mamuty?

— Tak. Słońce „wkraczało” na nasze obszary w okresach interglacjałów — kiedy front lodowca cofał się ku półno-

cy. Z jego kolejnym nadejściem zwierzęta te wędrowały na południe, gdzie był łagodniejszy klimat. Tam też, na terenie dzisiejszej Francji i Włoch, dużo częściej spotyka się szczątki słoń.

— Czy można stwierdzić, jaki klimat panował u nas w czasie „pobytu” słoń starożytnych i jaka roślinność pokrywała obszar Polski?

— Oczywiście. Warunki klimatyczne określa roślinność — o jej charakterze zaś można się dowiedzieć poprzez badania paleobotaniczne, zwłaszcza badania pyłków kopalnych. Badania te dowodzą, że przed okresem lodowcowym na terenie obecnej Polski panował klimat niemal podzwrotnikowy. O tych czasach mówi też szczątki zwierząt z epoki pliocenu (1 mln — 12 mln lat temu) odkryte w okolicach Działoszyna. Występowały więc wtedy jaskie baranów, gęzowate formy np. kot szablastozęby, jeźowierz, niedźwiedź zbliżony do malajskiego, zwierzęta podobne do borsuka, nosorożca itd.

Wracając do roślinności — w czasach wspomnianego wyżej słońca — kraj nasz pokrywały lasy liściaste — prze ważyły w nich graby, lipy, dęby... Bardzo bogate było również posycie lasów. W nich buszowały właśnie słoń.

J. S.



Kulisy II wojny światowej



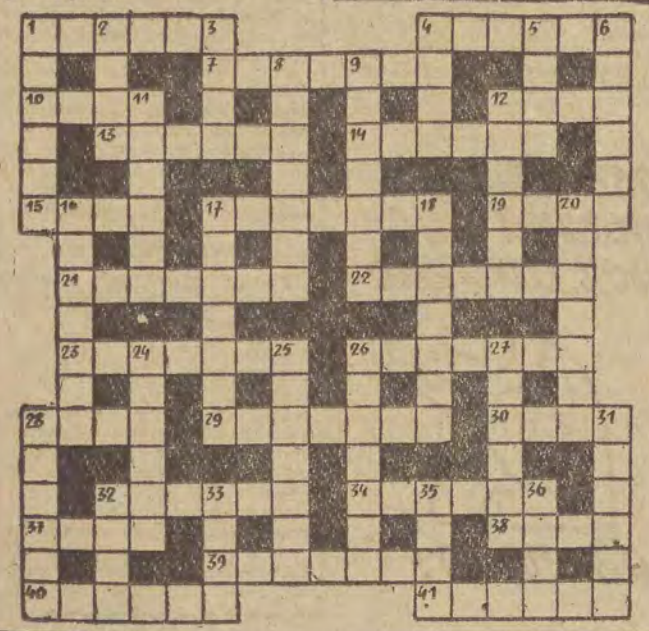
W roku 1938 w stoczni Schichau w Gdańsku odbyła się uroczystość spuszczenia na wodę nowego tankowca hitlerowskiego „Altmark”. Konstrukcja statku była osłonięta gęstą mgłą tajemnicy. Na krótko przed wybuchem wojny w roku 1939 „Altmark” odbył swoją pierwszą podróż do Ameryki. Wracając stamtąd, zgodnie z rozkazem dowództwa niemieckiego, zaopatrzył w paliwo pancernik „Graf Spee”, z którym zetknął się na Atlantyku. Od tego czasu tankowiec stał się stałą bazą pancernika.

Rozrywki umysłowe

KRYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Nazwa tkaniny bawełnianej. 4. Drukarz austriacki. 7. Dawna moneta w Austrii. 10. Orzeszek afrykański. 12. Na przykład Wenus z Milo bez głowy i nóg. 13. Imię męskie. 14. Konfederacja barska. 15. Serbski taniec ludowy. 17. Taniec marynarzy holenderskich. 18. Twardy, jak... 21. Białe rozpiętki. 22. Jest górą i morską. 23. Stary wysuszony działo. 26. Ładunek materiału wybuchowego. 28. Jednostka długości. 29. Imię męskie. 30. Drzewo. 32. Przypadek deklinacji. 34. Naszyjnik Asa. 37. Może być czarowany. 38. I Picasso nie tworzył. 39. Mieszaniec. 40. Wnętrze zęba. 41. Dziesięć km od Łodzi.

PODŁOŻNO: 1. Człowiek umiennie posługujący. 2. Bryła. 3. Rodzaj gry w karty. 4. „Koni” poczynnego tygodnika. 5. Gaz szlachetny. 6. Denar. 8. Jeden z czterech typów budowy cielesnej wyodrębnionych przez teorię konstytucjonalizmu. 9. Średniowieczna nazwa fruniera. 11. Zwierzę o długim, jedwabistym włosie. 12. Polski artysta malarz i pionier lotnictwa. 16. Dzielnica Gdyni. 17. Dzieło Byrona. 18. Ołtarz Wita Stwosza. 20. Stan w USA. 24. Ryba z rzędu piastów. 25. Grecka bogini losu ludzkiego. 26. Lampa elektryczna. 27. Pielonka z lity albo stali. 28. Najmniejsza cząstka znaczeniowa wyrazu. 31. Prawy dopływ Odry. 32. Zapal, natchnienie poetyckie. 33. Wysoki drukulowy wóz, rozpowszechniony w Azji Środkowej i Mniejszej. 35. Grzyb jadalny. 36. Trądzik.



W kilka dni po wybuchu wojny z Francją i Anglią, „Altmark” — wypełniając polecenie admiralicy niemieckiej — udał się na południe, by wrócić stamtąd odpowiednio przemalowany, nosząc na rufie nazwę tankowca neutralnej jeszcze w tym czasie Norwegii — „Sogne”. Mimo to w dalszym ciągu był nieodłącznym satelitą pancernika „Graf Spee”, z którym kontakty stawały się coraz częstsze. Pancernik grasował podówczas na liniach żeglarskich w pobliżu Afryki i zdołał w międzyczasie zatopić kilka brytyjskich statków handlowych. Wziętych przy tej okazji jeńców umieszczano częściowo na pokładzie tak zwanych „pancerników kieszonek”, które towarzyszyły „Grafowi Spee”.

W czasie jednego z takich spotkań na Atlantyku, wobec braku miejsca na innych jednostkach, część jeńców przeniesiono na pokład tankowca. Od tego czasu „Altmark” zmienił swą rolę, stając się pływającym więzieniem.

W połowie grudnia 1939 r. pancernik zetknął się w pobliżu La Plata z trzema krążownikami brytyjskimi, które internowały go i doprowadziły do Montevideo. „Altmark” wymknął się Anglikom i zdecydował się na powrót do Rzeszy. Przeczekawszy koncentrację flot alianckich, jaka w tym czasie odbywała się na Atlantyku, udał się w kierunku północnym.

Brytyjczycy dowiedziawszy się od jeńców angielskich, uwolnionych z pancernika hitlerowskiego o właściwej roli tankowca, natychmiast zażądali od Norwegii uwolnienia statku — więzienia, spodziewając się, iż wtedy tylko będzie on usiłował przedostać się do portów niemieckich. Przewidywania te były słuszne, gdyż wkrótce jednostki norweskie rzeczywiście napotkały na swych wodach niemiecki statek. „Altmark” jednak zawczasu zdążył opuścić banderę wojenną marynarki III Rzeszy i zdemontować przeciwlotnicze karabiny maszynowe. Powolność i niezdolność władz norweskich umożliwiły tankowcowi ucieczkę. Jego dowódcą kpt. Dau sprzeciwił się żądaniu dokonania rewizji i zaprzeczył kategorycznie, jakoby na pokładzie statku znajdowali się jeńcy angielscy. Po bezowocnej trzykrotnej interwencji „Altmark” w asyście norweskich torpedowców kontynuował rejs do Niemiec.

Anglicy nie dali jednak za wygraną. Wysłali zwiadowczy samolot, który zdołał wyśledzić statek — więzienie na wodach Igersundu. Admiralicja brytyjska natychmiast wysłała w pościg za „Altmarkiem” eskadrę niszczycieli oraz jeden lekki krążownik „Arcturion”. Dowódcą eskadry kpt. Vian, widząc, iż tankowiec przebywa na wodach neutralnych, wpłynął również na terytorium wody Norwegii. Norwegowie początkowo zatrzymali statek brytyjskie i zażądali wycofania ich z wód norweskich. Kpt. Vian zaprotestował przeciwko bezprawnej decyzji Norwegów i w końcu zdołał przekonać władze norweskie o słuszności swych podejrzeń. Eskadra brytyjska ruszyła teraz pełną pa-

ra w pościg za „Altmarkiem” i dopadła go w Jossingfordzie. Otoczony ze wszystkich stron statkami brytyjskimi, „Altmark” uznał się za pokonanego. Wydał jeńców brytyjskich, jednak sam ocalał. Kpt. Dau potrafił przekonać kpt. Viana, iż tankowiec nie brał udziału w działaniach wojennych i że tylko przypadkowo przyjął na swój pokład jeńców brytyjskich. Anglicy dali się przekonać i wypuścili „Altmarka”. Statek — więzienie bez żadnych przeszkód dotarł teraz do Kilonii. Tu zmienił swoją nazwę na „Uckenmark” i po uzupełnieniu swego uzbrojenia, wyruszył ponownie na Atlantyk.

W końcu 1942 r. wykonując polecenie dowództwa, tankowiec udał się na Daleki Wschód, odwiedzając kolejno Batawie, Singapur i Jokohamę.

W tym ostatnim porcie postanowiono przeprowadzić kapitalny remont tankowca. Japończycy na prośbę Niemców przydzielili do prac na statku kilkudziesięciu kulisów chińskich. Wyznaczyli im zadanie gruntownego oczyszczenia cyster tankowca, który w drodze powrotnej do Europy miał zabrać olej roślinny.

W czasie trwania pracy w pewnej chwili nastąpiła silna eksplozja, która wyrzuciła w powietrze całą nadbudówkę statku. Drugi nagły wybuch na rufie „Uckenmarku” przebiegał go na pół i tankowiec w szybkim tempie pocął się pogrążyć w wodzie. Jednocześnie wybuchł pożar w maszynie, a płonąca oliwa rozlała się morzem płomienną po basenie portowym. W krótkim czasie pożar objął stojący tuż obok krążownik niemiecki oraz jeden z frachtowców japońskich. Ofiarą eksplozji padło 40 marynarzy z załogi tankowca i 16 z krążownika. Pożar trwał cały tydzień i wyrządził olbrzymie szkody w urządzeniach portowych.

Niemcy i Japończycy przeprowadzili bardzo szczegółowe śledztwo, lecz nie zdołali nigdy wyjaśnić przyczyn eksplozji na statku. Dopiero w kilka lat po wojnie okazało się, iż sabotaż na tankowcu „Uckenmark” spowodował tajny wywiad brytyjski. Wśród kulisów przydzielonych do prac na statku, znalazło się kilku Chińczyków, którzy pozostawali w kontakcie z wywiadem angielskim i na jego życzenie spowodowali eksplozję.

NIEDZIELA, 25 MARCA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Przegląd prasy. 8.15 Przerwa. 8.20 Muzyka. 8.25 Wiadomości. 8.30 Fala 56. 8.35 T. Albinoni. Koncert na 2 oboje. 9.30 Radiowy Magazyn Wojskowy. 10.00 Dla dzieci słuchowisko pt. „Odwrot króla Zimy”. 10.20 „Muzyka dla wszystkich”. 11.00 „Niedzielną kłótnię muzyczną”. 11.40 Magazyn Nowości. 11.50 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.10 Fletton z cyklu „Plamy na mapie”. 12.20 Gra Polska Kapela p. d. Feliksa Dzierżanowskiego. 12.35 „Zielony Magazyn”. 13.10 Koncert życzeń. 13.30 „W Jezioranach” — odcinek. 13.40 „We soły Autobus” nr 41. 16.00 Wiadomości. 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych. 16.20 „Pamiętnik paniąca” — słuchowisko. 17.45 Muzyka taneczna. 19.05 „Ze spól Dziwiatka”. 19.25 Nowości rozrywkowe polskiej nagrania. 20.00 „Widzieliśmy kraj i na świecie”. 20.35 Wiadomości sportowe. 20.40 „Matysiaki” — odc. 21.00 Koncert estradowy. 21.40 Gra Orkiestra Taneczna PR. 22.20 Teatr Północny. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 „Ze świata opery” — audycja.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 „Radio-problemy”. 8.50 (L) Omówienie programów. 8.55 (L) Koncert życzeń. 10.00 (L) Program tygodnia. 10.30 „Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim”. 11.00 Wałce kompozytorów polskich. 11.20 Zespół „Dziwiatka”. 11.40 Słuchamy muzyki ludowej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.10 Poranek symfoniczny. 13.10 „PPR — ludzie i zdarzenia”. 13.30 „Jego Królewska Mość Dziecko” — nowela. 14.00 (L) Wyniki „Kukuleczki”. 14.02 (L) Koncert Orkiestry Mandolinistów. 14.30 (L) „Nowe książki Wydawnictwa Łódzkiego” audycja. 15.00 Dla dzieci słuchowisko pt. „W. netou”. 16.00 (L) „Filmowa pasja”. 16.30 Koncert chopinowski. 17.00 Wiadomości. 17.05 Publicystyka międzynarodowa. 17.15 Melodie taneczne. 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 19.00 „Tajemnica pani Fuller”. 20.00 Rewia piosenek. 20.30 Gra orkiestra taneczna Joe Lossa. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.17 Wiadomości sportowe. 21.20 Melodie egzotyki. 21.40 Gra Poznańska 15-ka Radiowa. 22.00 Ogólnopolskie wia-

O WYKOLEJONYM TRYBIE ŻYCIA

Niemal każdy organizm żywy — ludzie, zwierzęta i nawet rośliny — reagują na 24-godzinny cykl wschodów i zachodów słońca. Jest wiele roślin, które reagując na oświetlenie podnoszą lub opuszczają listki, wykonują ruchy obrotowe łodygi itp.

W sztucznych warunkach, przy zmianie np. rytmu oświetlenia z naturalnego, 24-godzinnego, na 18-godzinny można wymusić na roślinie zmianę jej rytmu fizjologicznego, przyspieszyć ją do „układania się do nocnego snu” co 18 godzin, zamiast co 24. Gdy taką roślinę świadczącą umieszcza się ponownie w warunkach naturalnych, zegar wewnątrz niej nie przestaje działać i po wrotom dopasuje się do cyklu słonecznego.

W różnych krajach próbowano również wpływać na dzienny rytm roślin, stosując substancje chemiczne. Wyniki były negatywne. W ubiegłym roku w ogrodzie botanicznym

w Tubingen (NRF) pewien gatunek grochu podlewano kilka razy słabym roztworem alkoholu etylowego. Na skutek działania alkoholu rytm dzienny rośliny wydłużał się o 5 godzin i rytm ten nie

nie potężne. Obliczono, jaka powinna być częstotliwość drgań Ziemi, zbudowane i zainstalowane specjalne seismografy — oczekiwano na „wielki dzwoni”.

Okazało się, że siła wybuchu największych



wrócił do normy nawet po ustaniu działania trzasku.

ZIEMIA DZWONI

Od 80 lat fizycy przypuszczali, że kula ziemiska może dźwięczeć jak olbrzymi dzwon, tylko, że uderzenie, które zmu- siło ją zacząć drgać, było zbyt słabe, aby było słyszalne. W ubiegłym roku wibracje

nawet bomb atomowych nie jest wystarczająca, by rozkołysać Ziemię.

Aż oto 22 maja 1951 roku w Chile wydarzyło się pamiętne trzęsienie ziemi i pierwszy raz zaobserwowano drgania własne całej kuli ziemskiej.

Częstotliwość drgań wywołanych przez trzęsienie ziemi waha się w granicach

od 13 na sekundę do około 12 na minutę. Częstotliwość zaś własna Ziemi wynosi od jednego do dwóch drgań na godzinę. W maju 1951 roku amplituda drgań całej powierzchni Ziemi doszła do + 10 cm. Pomimo tak wielkich odchyśleń, nie były one odczuwalne przez ludzi, ani nie wyrządziły szkody, gdyż przebieg ich był stosunkowo bardzo powolny.

GDY TELEFON JEST ZAJĘTY

Każdy zna uczucie zdenerwowania, gdy próbuje dokonać telefonatu, a w słuchawce słychać wciąż krótki sygnał „zajęty”.

W NRF skonstruowano specjalną przystawkę do telefonu, która może automatycznie wiele razy wywoływać raz nakreślony numer. Aparat ten może jednocześnie „zapamiętać” 80 numerów. Powtórnie wzywa się abonenta przez naciśnięcie guzika. Jeśli się chce, można też wycofać nakreślony numer.

Dobry żart



— Mógłbyś wreszcie usiąść jak człowiek...



— Ale dzisiaj wieje...



— Jeżeli natychmiast nie zgasisz światła, powiem ci kto zamordował...



— Mamusi, przeprowadź koleżkę na obiad...

Radio i telewizja

mości sportowe. 22.20 Lokalne wiadomości sportowe. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 „W rytmie tanecznym”. 23.30 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

11.25 Program dnia (L. lok.) 12.00 Sprawozdanie sportowe — mecz piłki nożnej Gornik (Zabrze) — Gwardia (Warszawa) (W) 13.45 Przerwa 14.20 Poranek muzyczny — „Muzyka dla ciebie” (Poznań) 15.05 Program dnia (L. lok.) 15.10 PKF i film krótkometrażowy (W) 15.35 Niedzielną biesiadą (W) 16.40 „Magia i czary — film z serii „Disneyland” (W) 17.30 Estrada literacka: „Kryształowa” — monolog Michała Choromańskiego. Adaptacja i reżyseria Jęży Grucha (W) 18.00 „W środku Polski” — magazyn aktualności ziemi łódzkiej (L. lok.) 18.35 „Bawcie się z nami” — teleturniej (W) 19.30 Dziennik telewizyjny (W) 20.05 Niedziela sportowa (W) 20.30 „Zagubione dzieciństwo” — film fab. prod. ang., dozw. od lat 14 (W) 22.15 Wiadomości sportowe (W)

PONIEDZIAŁEK, 26 MARCA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muzyka poranna. 8.50 „Porady praktyczne dla kobiet”. 9.00 Audycja dla klas I i II pt. „Zamorski gość”. 10.00 „Spotkanie z generałem Waitem”. 10.13 Poranny koncert muzyki baletowej. 11.00 Aud. dla klas VI i VII pt. „Szukamy zło-dzieja”. 11.30 Wałce i piosenka. 11.56 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rolniczy kwadrans”. 12.20 „Radioreklama”. 12.45 „Na swojską nutę”. 13.00 Audycja dla klas III i IV pt. „Fada z daleka”. 13.20 Ułubione melodie. 14.00 Z cyklu: „Sławne podróże”. — „Na ratunek”. 14.30 Koncert solistów. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 „U przyjaciół” — aud. 15.30 „Przekrój muzyczny tygodnia”. 16.05 Audycja

Osrodek Badań Opinii Publicznej 15.15 „Radioproblemy”. 16.30 Koncert Ork. PR w Krakowie p. d. Jerzego Gerta. 17.00 Wiadomości. 17.05 Aud. dla młodzieży szkolnej „Niesmiertelny Wąż” — słuchowisko. 17.35 Graja słynne orkiestry rozrywkowe. 18.00 Uniwersytet Radiowy. 18.10 „Jeszcze po żyjęcie” odc. 18.30 Radioreklama. 18.45 „Pięć minut o wychowaniu”. 18.50 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 19.05 „Śpiewamy pieśń i piosenki”. 19.30 Reportaż literacki. 19.50 Władzanka tang. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Śpiewa Zespół Pieśni i Tańca „Warszawa”. 20.45 „Naukowcy — rolnicy”. 21.00 Koncert Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PR. 21.45 Wiersze J. Rymkiewicza. 22.00 D. c. koncertu. 22.39 W rytmie tanecznym gra Ork. Taneczna Radia Berlińskiego. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 8.50 Koncert chóru Radia Belgradzkiego. 9.20 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 9.30 Parada orkiestr. 10.30 „W Jezioranach”. 11.00 Potanny koncert kameralny. 11.30 „Fala 56”. 11.45 Utwory charakterystyczne. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.45 (L) Audycja dla wsi. 12.55 (L) „Naukowcy — rolnicy”. 13.00 Utwory fortepianowe. 13.20 Chwila muzyki. 13.25 „Fala 56” odc. 13.40 (L) Informacje dnia. 13.45 Aud. dla dzieci starszych. „Biełkita szafelka”. 14.00 (L) „Przygody reporterów” aud. 14.15 (L) Mozalka muzyczna. 14.45 „Cejlon — wyspa szczęśliwa”. 15.00 Pod dachami Warszawy. 15.30 Dla dzieci słuchowisko pt. „Kominiek harcerski”. 16.00 Wiadomości. 16.05 (L) Omówienie programów. 16.10 (L) Koncert Wroclawskiego Kwintetu Rytmicznego i Kwintetu Millana. 16.30 (L) Audycja dla dzieci. 16.45 (L) „Czas zbliża, czas oddala” — rep. 17.00 (L) „Calendarium kultury muzycznej”. 17.30 (L) „Aktualności łódzkie”. 17.45 (L) „Po słonecznej stronie” — fragm. 18.00 (L) Wyniki „Toto-Lotka”. 18.05 (L) Koncert Orkiestry LRPR. 18.30 Wiadomości. 18.35 Ekonomiczny problem ty-

godnia. 18.50 Kwadrans piosenek neapolitańskich. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 (L) Magazyn młodzieżowy. 20.00 (L) Koncert w wykonaniu polskich orkiestr radiowych. 20.30 Kronika studencka. 20.45 Franciszek Schubert z Rondo brilliant (D. 895). 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra Kwartet Jazzowy „Far”. Klubu Studenckiego „Pałac”. 22.00 Nowości literatury światowej „Mebille” — fragm. 22.30 Karol Szymanowski — II So-nata fortepianowa A-dur op. 21. 22.57 Muzyka taneczna. 23.30 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

17.35 Program dnia (L. lok.) 17.40 Teatrzyk Tańca „Przedk” (W) 17.55 „Na wernisazu” — program publ. (L. lok.) 18.10 „Mie z okienka” dla dorosłych (W) 18.25 „Drynda przez Warszawę” 25 minut z Wiechem (W) 18.50 „Eureka” — magazyn pop. naukowy (Łódź ogólnop.) 19.30 Dziennik telewizyjny (W) 20.00 „Uwaga! Pociąg osobowy odchodzi...” — młodzi. program publ. (W) 20.30 Tele-Echo (W) 21.05 Teatr Telewizji: „Pamiętnik matki” — widowisko wg książki Marcjanna Fornalskiej, reżyseria Stanisław Wohl (W) 22.05 Ostatnie wiadomości (W)



— A teraz, drodzy słuchacze, posłuchajcie najkrótszych informacji...

75-lecie Szkoły nr 66 na Widzewie

Szkoła Podstawowa nr 66 na Widzewie obchodzić będzie jubileusz 75-lecia oraz nadanie szkole imienia Gwardii Ludowej. Uroczystość ta odbędzie się w dniu 20 maja br. o godz. 10 w świetlicy ZPB im. Hanki Sawickiej.

Jubileusz organizuje Komitet Absolwentów tej szkoły. Karty uczestnictwa można już otrzymać w kancelarii szkoły przy ul. Mazowieckiej 43.

Zimowiska zdały egzamin

Po raz pierwszy w minionym sezonie akcja wczasów zimowych dla dzieci i młodzieży miała charakter masowy. Zorganizowano 18 zimowisk poza terenem Łodzi oraz wykorzystano 86.800 dni zajęć (statystycznie) w ramach tzw. zimowych wczasów w mieście. Niektóre inspektory zaangażowały nawet instruktorów turystyki, którzy uczyli dzieci i młodzież na szluzach tego przyjemnego sportu.

Akcję wczasów zimowych prowadzi Kuratorium OS m. Łodzi, ZHP, ZMS i TPD, a także niektóre zakłady pracy we własnym zakresie. Zorganizowano także 160 świetlic. Z tej formy rozrywki i wypoczynku korzystały dzieci, które normalnie nie uczęszczają do tego rodzaju placówek.

(jp)

W czwartym dniu wiosny ponowny atak zimy

- 50 ton piasku zużyły wczoraj piaskarki MPO
- Dziś nadal pogotowie przeciwśniegowe

Witaliśmy kalendarzową wiosnę w nadziei, że rozgości się na dobre. W pierwszym dniu swego panowania kokietowała nas promieniami słonecznymi, zwodziła wysoką temperaturą, która dochodziła do +10°C. Ale tylko w pierwszym dniu — 27 marca. Bo już nazajutrz mieliśmy przymrozki, a w nocy z piątku na sobotę w czwartym dniu kalendarzowej wiosny spadł śnieg.

Na szczęście ponowny atak zimy był stosunkowo lekki. Śnieg co prawda pokrył ulice miasta, ale pokrywa śnieżna dochodziła zaledwie do 5 cm, nie było także ani wiatru, ani też silnych przymrozków. Niemniej w MPO, MPK, Łódzkim Przedsiębiorstwie Ogrodniczym zarządzono alarm przeciwśniegowy. Plugi śnieżne stały przez cały dzień w pogotowiu. Na miasto wyruszyło 6 piasekarek MPO, które począły od godz. 2 w nocy z piątku.



ku na sobotę posypywały ulice w centrum i na peryferiach miasta. Zachodziła bowiem poważna obawa gołoledzi. Około 50 ton piasku zużyło wczoraj MPO na posypywanie jezdni ulic, m. in.: Piotrkowskiej, Alei Kościuszki, Alei Politechniki, Rzgowskiej, Pabianickiej, Zgierskiej, Strykowskiej oraz na Stokach.

slania więcej piasekarek ani też plugów na trasy wylotowe. Nawet na słynnej ulicy śniegu Brzezińskiej w kierunku Nowosolnej było spokojnie.

Dziś, w niedzielę nadal obowiązuje pogotowie przeciwśniegowe w MPO i MPK. Wczoraj nie było żadnych zakłóceń w komunikacji tramwajowej.

J. Kr.

Przy TPL powstaje

Koło Miłośników Teatru

27 marca cały kraj obchodzi Światowy Dzień Teatru, co znalazło i znajdzie swój wyraz również i na terenie naszego miasta.

Między innymi w poniedziałek, 26 marca odbędzie się zebranie Towarzystwa Przyjaciół Łodzi, poświęcone omówieniu sprawy powołania Koła Miłośników Teatru przy TPL.

Projekt założenia takiego koła jest arcyłuski. Wie-

rzyśmy też, że liczni w Łodzi przyjaciele teatru zjawiają się gromadnie na to organizacyjne zebranie, ażeby podyskutować i wysunąć nowe koncepcje, które przyczynią się do jeszcze szerszego upowszechnienia kultury teatralnej w naszym mieście.

Zebranie odbędzie się w poniedziałek o godz. 19 w sali obrad Rady Narodowej m. Łodzi (Piotrkowska 104, prawa oficyna). Przewidziane jest współuczestnictwo reprezentantów łódzkich teatrów i wybitnych aktorów. M. in. zapowiedział swój przyjazd znany aktor teatrów warszawskich Gustaw Holoubek. (m)

W poniedziałek

w Klubie Dziennikarza

Pokaz filmów

W poniedziałek, 26 bm. o godz. 16.30 wznowione zostaną projekcje filmów w „Klubie przy półczarnej” w Klubie Dziennikarza. Wyświetlone będą następujące filmy produkcji USA: „Jose Limon” (balet „Otello” w wykonaniu słynnego Jose Limona i jego zespołu tanecznego), „Mann i Flot” (o jednym z największych wirtuozów gry na tym instrumencie), „Kryształowy projekt” amerykańskich artystów oraz 2 filmy kolorowe: „Sztuka zachodniego świata” i „Muzea sztuki”.

Wstęp dla posiadaczy kart klubowych oraz gości zainteresowanych muzyką i sztuką.

Dla ścisłości

W informacji „Nowe akty oskarżenia” („Dz. Ł.” z 20 bm.) wymienianych 12 w machinacji lapówkowej zamieszczona była m. in. Spółdzielnia Inwalidów „Mazowiec”. Miałem na myśli b. prezesa tej spółdzielni ob. Zygmunta Grabńskiego, zwolnionego ze swego stanowiska w dniu 24.III. 1959 r. (k. b.)

— Czy ORS nie robi w kierunku otrzymania przyzwolonego lokalu dla lepszej obsługi klientów? Na Próchnika jest okropny tłok, ciasno, wielkie kolejkę.

— Będziemy wkrótce mieli nowy, większy lokal przy ul. Zachodniej 91. Wszystko jednak zależy od tego, czy Wydział Gospodarki Mieszkaniowej Prez. DRN — Śródmieście przyspieszy remont w tym domu i zacznie go od parteru.

— Postuluję by, jeśli to możliwe, zmniejszyć pierwszą ratę na telewizory zagraniczne. Wynosi ona bowiem aż 33-50 procent ceny.

— Tak zostało ustalone zarządzeniem Ministerstwa Handlu Wewnętrznego.

— A skąd człowiek pracy ma wziąć tyle pieniędzy?

— Można kupić telewizor polski, pierwsza wpłata wynosi jedynie 10 proc. Postulat pani jednak możemy przekazać do MHW.

— Chciałam otrzymać kredyt z ORS, ale nie mam w przedsiębiorstwie, w którym pracuję, stażu 3 miesięcy. Mam jednak zachowaną ciągłość pracy.

— Jeżeli zakład pracy poświadczy ciągłość pracy, nie będziemy czynić trudności.

— Jestem poremoczeniem na dość dużą sumę. Nabywca kupił futro, ale miało ono wady. Wniósł reklamację, sklep zwrócił mu pieniądze. Tymczasem komornik nałożył mi areszt na pensję. Czy to dopuszczalne?

— Niedopuszczalne. Proszę do nas napisać, wyjaśnimy sprawę.

(GREB.)

O „ucieczkach” z Łodzi



— Wojewódzkie Biuro Skierowań FWP? Czy dyr. Juroszek?

— Przy telefonie.

— Dzień dobry panu, jak przebiega ekspedycja łódzian na wczasy świąteczne?

— Doskonale. 800 osób zrezygnowało z organizowania swiat w Łodzi na korzyść 7-dniowego odpoczynku bez trosk i kłopotów.

— Do jakich miejscowości i kogo pan wysyła?

— Przeważnie do miejscowości Dolnego Śląska — Karpacza, Szklarskiej Poręby i Dusznik. Wyjeżdża wielu nauczycieli, włóknarzy i pracowników służby zdrowia, zmęczonych walką z epidemią grypy.

— A inne wczasy? Cieszą się także powrotem?

— Owszem, w sumie na kwiecień wydamy około 1.400 skierowań. (W tym 20 na wczasy lecznicze przeciwgruźlicze.) Tegoroczny kwiecień cieszy się większym powodzeniem niż w ubiegłym roku.

— Prawdopodobnie będzie to jeden z piękniejszych miesięcy zimowych. Prognozy meteorologiczne zapowiadają wiosnę dopiero w ostatniej jego dekadzie. Co zapowiada FWP na maj?

— Pełnie sezonu wczasowego niemal we wszystkich miejscowościach wczasowych (ponad 40). W końcu maja otwierają bowiem wrota ośrodki nadmorskie.

— Na jakich warunkach?

— W maju obowiązują jeszcze 25-procentowa zniżka (z wyjątkiem skierowań do Bukowiny i Zakopanego, Jastarni, Krynicy-Zdroju i Morskiej, Juraty, Leby i Miedzyzdrojów). Do większości miejscowości skierowania na warunkach odpłatności, jak na wczasy rodzinne.

— Kiedy można kupować?

— Już od 4 kwietnia, z tym, że nie będziemy rezerwować. Sprzedaż będzie się odbywać „od ręki”, to znaczy, po okazaniu wypełnionego zapotrzebowania i dowodu wpłaty.

Rozmawiała: ZT

W ŁODZI

A. JANOWSKA i W. SIEMION



Wiadomość ta z całą pewnością zelektryzuje łódzkich teatromanów. Oto przybywa do Łodzi — para znakomitych artystów scen warszawskich — Alina Janowska i Wanda Siemion. W dniu 29 marca wystąpią one dwukrotnie (o godz. 18 i 20.30) w sali MDK (Moniuszka 4a) w nowej wersji interesującej sztuki Agnieszki Osieckiej i Andrzeja Jareckiego „Oskarżeni”.

Muzyka Jaroslawa Abramowa. Reżyser Jerzy Markuszewski, scenografia Marii Chrzęszcz. (a)

*** Z miasta w kilku zdaniach ***

Na niedzielnym „Spotkaniu z piosenką” w MDK o godz. 11 uczyć się będziemy piosenki „Wiatraki na wzgórzach”.

Koncert najlepszych chórow Łodzi i województwa organizuje Wydział Kultury Prez. RN m. Łodzi i Łódzkie T-wo Muzyczne w sali Filharmonii, 25 bm. o godz. 11.

W sali odczytowej Muzeum Sztuki (Wilekowskiego 36) 25 bm. o godz. 12, odczyt dr M. Porebskiego pt. „Surrealizm a plastyka”.

W sali konferencyjnej AM (Al. Kościuszki 4) 25 bm. o godz. 11 odczyt mgr J. Hejnowskiego o barwnych projekcjach

przy użyciu filmów czarno-białych.

W pałacyku ZMS (Piotrkowska 262) 25 bm. o godz. 9.30 walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Aeroklubu Łódzkiego.

W sali Klubu Tenisowego w Parku Poniatowskiego, 25 bm. o godz. 11 uroczyste zakończenie młodzieżowego rajdu na raty, zorganizowanego przez PTT-K i Kuratorium.

W lokalu ZSL (A. Struga 12) 26 bm. o godz. 17 odczyt inż. J. Kawczaka o węzłowych zagadnieniach rozwoju rolnictwa w ZSRR i przeobrażeniach na wsi radzieckiej.

W Klubie SD (Piotrkowska 78) 26 bm. o godz. 18, prelekcja mjr E. Kwiatkowskiego pt. „XX-lecie PPR”.

W lokalu Zarządu Łódzkiego LK (A. Struga 1), 26 bm. o godz. 18, odczyt mgr Z. Mrówczyńskiego pt. „Podział pracy w rodzinie”.

Polski Klub Taneczny wznowia kursy tańca towarzyskiego. Zapisy przyjmuje i informacji

utuliła sekretariat LDK (pokoju 106).

W LDK, 26 bm., o godz. 18, prelekcja inż. E. Kowala o aktualnościach astronomicznych.

Nasz Telefon Usługowy 303-04

TYLKO INDYWIDUALNIE

WŁAŚCICIEL SAMOCHODU: Słyszałem, że w roku ubiegłym powstał projekt powołania spółdzielni budującej garaże. Czy został on zrealizowany, a jeśli tak, to w jaki sposób można uzyskać taki garaż?

RED.: Zawiazanie spółdzielni budującej garaże nie doszło do skutku. Sprawa rozbiła się o statut i o to, że na tego rodzaju inwestycje państwo nie przyznaje kredytów. (a)

LEPSZE PIECZYWO

ZOFIA P.: Jakie kroki podejmują władze dla poprawy jakości pieczywa?

RED.: Władze centralne przeznaczyły na rozwój piekarnictwa w Łodzi w tej pięciolatce ponad 100 mln złotych. Wraz ze wzrostem mocy produkcyjnej zakładów piekarniczych (w tej chwili jest ona niewystarczająca w stosunku do potrzeb, stąd pospiech i zły często wypiek chleba) — jakość pieczywa powinna ulec wyraźnej poprawie. (g)

ostatecznie
można żyć
bez karuzeli



ale po co?

Przy NTU 303-04

40 rozmów o systemie ratalnym



W czwartek podczas spotkania przy NTU 303-04, w którym wziął udział dyrektor Oddziału ORS w Łodzi — mgr MARIAN OLEJNICZAK, od samego początku posypała się istna lawina pytań. Najwięcej stosunkowo osób krytykowała ustalone niedawno niedogodne zasady nabywania odzieży na raty, uniemożliwiające zakup kilku sztuk konfekcji przy cenie jednostkowej niższej od 1200 zł. Wielu też Czytelników domagało się szybszego przeniesienia ORS z ul. Próchnika (gdzie na skutek ciasnoty dzieje się „dantejskie” sceny) do bardziej przestronnego lokalu umożliwiającego sprawniejszą obsługę klientów.

Poza jednak aż 40 rozmowami na temat systemu ratalnego — zgłaszano też pomyłkowo pytania do normalnego NTU. Ponieważ wypadki takie zdarzają się bardzo często — mimo iż w każdej rubryce NTU podajemy godziny codziennych dyżurów — na tym miejscu przypominamy Czytelnikom, że telefon 303-04 odpowiada na wszelkie ich pytania CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM SOBÓT, ALE TYLKO W GODZ. 10-12.

A oto skrócona relacja ze spotkania:

— Mówi Olejniczak... — Żyrowałem koleżce na tapczan. Nie zapłacił żadnej raty i ja mam nałożony areszt na pensję. A przecież nabywca normalnie pracuje i mógłby płacić. Czy to jest w porządku?

— Żyrant odpowiada solidarnie razem z nabywcą.

— Ale ja płacę całość!

— Widocznie nabywca ukrywa miejsce pracy. Niech nam pan pomoże je znaleźć i napisze do nas odwołanie w ramach skarg i zażaleń.

— Ilu żyrantów potrzeba na sumę do 1500 zł?

— Wystarczy jeden. Dwóch żyrantów trzeba mieć wówczas, gdy suma kredytu udzielonego przez ORS przekracza 5 tys. zł.

— Czy można wziąć na raty kilka sztuk odzieży razem, gdy cena każdej z nich nie przekracza 1000 zł?

— Niestety, nie. W br. można brać na raty odzież tylko w cenie jednostkowej wyższej od 1200 zł, przy czym 1/3 sumy trzeba wpłacić od razu.

— To bardzo niewygodnie. Przedtem można było wziąć na raty płaszczyki dla dzieci i coś dla siebie...

— Być może ta zasada ulegnie zmianie.

— O jakie artykuły został rozszerzony asortyment towarów dopuszczonych do sprzedaży ratalnej?

— O praktycznie wszystkie „Riga” i „Tula”, motocykle „Iz-350”, zegarki radzieckie i polskie „Bloniec”.

— A odkurzacze i maszyny do szycia?

— Tak, ale tylko polskie odkurzacze „Syrena”. Z maszyn do szycia produkcji polskiej nie są dopuszczone do sprzedaży ratalnej jedynie maszyny okrętowe.

— Czy może żyrować mąż żonie?

— Nie.

— Czy jest możliwość kupienia futra na raty?

— Na razie nie ma. W sierpniu ub. roku futra zostały zdjęte z listy towarów dopuszczonych do sprzedaży ratalnej.

— Czy żyrant może być kredytobiorcą?

— Jeśli nabywca spłaca normalnie, to żyrant może wziąć kredyt na swoje nazwisko.

Meble nowoczesne

- 1) KOMPLETY STOŁOWE typ. 1031 okleinowane dębem, jesionem lub mahoniem, składające się z kredensu, pomocnika kredensu, stołu i stolika okolicznościowego — w cenie detal. zł 5.460
- 2) STOLIKI pod tel wizory i radia okleinowane dębem lub jesionem — w cenie detal. zł 700 i orzechem w cenie detal. zł 950
- 3) SZAFY BIBLIOTECZNE typ 110-112 okleinowane dębem lub jesionem — w cenie detal. zł 2.200

DOSTARCZA KAŻDEMU ODBIORCY

Lódzkie Zakłady Drzewne

Przem. Terenowego

w Łodzi, ul. Wigury nr 4-6, tel. 273-95, 1329-K

PRZETARG

Zakład Energetyczny Łódź-Miasto, ul. Tuwima 58, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie doprowadzenia wody z budynku Bazy Remontów Transformatorów do magazynu w Janowie o długości około 600 m, używając rur żeliwnych o przekroju 100 mm. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dane dotyczące w/w robót jak również termin ich wykonania, można otrzymać w dziale przygotowania inwestycji zakładu pokój nr 217 od godz. 7 do 15, gdzie należy składać oferty w kopertach zakładowych z napisem „Przetarg na roboty instalacyjne” w terminie do dnia 2 kwietnia 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 kwietnia br. o godz. 10 w sali konferencyjnej w/w zakładu. Zakład Energetyczny Łódź-Miasto zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub ewentualnego unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

PLAC w dzielnicy Julia-
now, ul. Olszowa — sprze-
dam. Oferty „3875” — Biuro
Ogłoszeń, Piotrkowska 96
3875 G

PLAC z domkiem trzy-
izbowym (nadaje się na
ogrodnictwo) w Rudzie —
sprzedam. Łódź, Zachod-
nia 16b, m. 9, tel. 522-24,
godz. 17-20 3842 G

PLACE, domki, wille, go-
spodarstwa najemnej. Kup-
ię i sprzedam. „Czystość”
w Łodzi, ul. Główna 11,
tel. 220-47, która udziela
informacji czy nieruchomości
jest zagrożona 1080 K

PLAC z zatwierdzonym
planem budowy domu
jednorodzinnego — Ruda,
Ekonomiczna 12 — sprze-
dam. Wiadomość: Tuwi-
ma 9, m. 3, tel. 366-34,
godz. 17-20 3401 G

3 MORG ziemi i morze-
laci koło Lutomska —
sprzedam. Tel. 413-25
3873 G

DOMEK jednorodzinny 2-
izbowy z ogrodem —
sprzedam. Mieszkanie na
zamianę. Wiadomość:
Chojny, Królewska 6
OKAZJA! 4 ha ziemi or-
nej koło Zgierz — sprze-
dam. Wiadomość: War-
szawa, Kłokiet 2, tel.
10-00-83, Żurowski 1336 K

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ złota „Doxe”
z bransoletą (nowoczes-
ne), sygnet. Tel. 513-13
SYPIALNIE (złota brzo-
za) — sprzedam. Tel.
289-94 3885 G
KREDENS — biblioteka
sprzedam. Tel. 371-89
3880 G

STOŁOWY — komplet
nowoczesny (mahon) w
bardzo dobrym stanie —
sprzedam. Tel. 373-58
3914 G

MASZYNĘ do produkcji
kapronów „Corone” 262
tel. 447-43 3955 G

KOLNIERZE z liśw sprze-
daje hodowca. Zachodnia
23b, m. 35 (bloki, front,
I piętro, II klatka, wej-
ście z podwórza). Ponie-
działki, soboty 2934 G

FUTRO męskie, tchórze
doskonalej jakości —
sprzedam okazjnie. Tel.
384-66 4338 G

„WARTBURG” — sprze-
dam lub zamienię na „Warsa-
we”. Parking przy Tuwi-
ma 3845 G

„OCTAVIE-Super” z ra-
diem, piękny kolor, stan
idealny — sprzedam. Za-
kajna 30, m. 11 4121 G

SAMOCHOÓD „Syrene” —
sprzedam. Parking — Tu-
wima 4115 G

SAMOCHOÓD osobowy —
„Pontiac” — sprzedam
lub przyjmę współnika
na taksowek zarobkową.
Zegar i koncesję posia-
dam. Łódź, Kopernika 82
(Monopol Tytoniowy) 4074 G

MOTOCYKL „SHL-150”
po przebiegu 1.000 km —
sprzedam. Tel. 300-73
3913 G

SAMOCHOÓD „Wardawer”
— sprzedam. Łódź, ul.
Sienkiewicza 10 3756 G

LEKARSKIE

Dr Jadwiga ANFORO-
WICZ wenerologicz. skór-
ne 13.30-18.30, Próchni-
ka 8 4277 G

Dr ZIOMKOWSKI — spe-
cjalista chorób wenero-
logicznych. skórnych 16-19
Piotrkowska 14 4093 G

WISLA (Tuwima nr 1)
„Tygrysy na pokładzie”
pr. radz., dozw. od lat 7,
dod. „Miara czasu”
(pol.) g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 26.3, „Tygrysy na po-
kładzie” g. 10, 12, 14, 16,
18, 20

WOLNOŚĆ (Przybyszew-
skiego 18) „Z soboty na
niedzielę” prod. ang.,
dozw. od lat 16, 18, 20,
12, 14, 16, 18, 20 26.3,
program i godziny jak
wyżej

WYSTAWA LPZ — „Zol-
nierz — przyjaciel —
obrońca” — wystawa
zdjęć, rzeźb, grafik.
Otwarta w dni powszed-
nie od godz. 10-13 i
od 15-18, oprócz ponie-
działków, zaś w nie-
dziele i święta od 10-18
bez przerwy

LOKAL CBWA (Piotrkow-
ska 102) — Wystawa
malarstwa Z. Hyżego
otwarta od 10-18, w nie-
dziele i święta od 11-18

KUPNO

KLEJ do flokowania —
kupię. Warszawa, Anin,
Kajki 18, tel. 12-04-36, go-
dzina 16-21, Radzikowski
1337 K

LOKALE

SAMOTNY poszukuje po-
koju sublokatorskiego przy
kulturalnej rodzinie,
ewentualnie z utrzy-
maniem. Warunki ko-
rzystne. Oferty „3903” Bu-
ro Ogłoszeń, Piotrkow-
ska 96 3903 G

SAMOTNY plastik poszu-
kuje niekupuującego po-
koju w śródmieściu. Tel.
409-85, godz. 10 do 14
4357 G

NAUKA

NOWOCZESNY krój ubra-
nia damskich, dziecię-
cych opamiętaj szybko
pod gwarancją, opatento-
wanym wynalazkiem mi-
strzyna Mechliniaka. Na-
wrot 32 3220 G

KURSY SAMOCHOÓW
PRZYSPIESZONE zawo-
dowe kat. I, II, III amato-
rów, rowerów i mecha-
ników samochodowych.
Zapisy: Towarzystwo Krze-
wienia Wiedzy Praktycz-
nej, Tuwima 15, godz.
8-20, tel. 258-60. Rozpo-
czenie kat. I, II, III i me-
chaników samochodow-
ych 31.III. 1962 r. ama-
torskie w każdą sobotę

TELEWIZORY naprawia na
tychmiast Zakład Telewi-
zji inż. Kierski, Głowa-
na 63, tel. 363-05

WYPOŻYCZALNIA poleca
tanie suknie ślubne, za-
graniczne, nowe modele.
Łódź, Piotrkowska 134
4173 G

POGOTOWIE krawieckie.
Jarażca 17, tel. 208-65 wy-
konuje wszelkie popraw-
ki, przeróbki 3811 G

TELEWIZORY naprawiamy
natychmiast. Tel. 226-99
A. Rymiszewski, Głowa-
na 39

PRACA

GOSPODIA — poszukiwa-
na. Warunki dobre, Mi-
kiewicza 12, m. 19
3905 G

POMOC domowa samo-
dzielna z referencjami po-
trzeba. Wolskańska 235,
m. 11 3895 G

GOSPODIA — potrzeba.
Narutowicza 24, m. 41, po
przeznaczonej, parter
4371 G

POMOC domowa do leka-
rza potrzebna. Referencje
konieczne. ul. Rewolucji
1905 r. 24, m. 2 1090 T

LEGALIZACJE

działalności gospodarczej
w zakresie rzemiosła

zdobycie kwalifikacji zawodowych
umożliwia

IZBA RZEMIEŚNICZA

w Łodzi, ulica Moniuszki 8

Informacje — pokój nr 19. 1326-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

BRUKARZA-brygadzie do prowadzenia ro-
bót drogowych przyjmie Spółdzielnia Pracy
„Budoremont” w Łodzi, ul. Ks. Brzóska 11.
1062-T

ZASTĘPCĘ głównego księgowego z wyższym
lub średnim wykształceniem i praktyką w bu-
downictwie w zakresie księgowości — przy-
jmiemy natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Re-
montowo-Montażowe Przemysłu Spożywczego
w Łodzi, Lipowa 85. Oferty należy zgłaszać
osobiście do dyrektora przedsiębiorstwa.
1025-T

PARKIECIARZY oraz STOLARZY — zatrudni
zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa
Miejskiego-Wschód w Łodzi, ul. Kopernika 37.
Dla zamieszkałych hotelu zapewniony. Zgło-
szenia przyjmuje dział kadr, pokój nr 5 w
godz. od 8 do 14.
1024-T

KIEROWNIKA magazynu części zamiennych
do samochodów i sprzętu budowlanego oraz
części elektrycznych, 4 samodzielnych księgo-
wych na stanowiska: rewidenta, kosztowca,
likwidatora i do księgowości finansowej, star-
szego inżyniera do działu techniczno-produk-
cyjnego oraz kopaczki — zatrudni natychmiast
Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wod.-Kan. nr
1 w Łodzi, ulica 22 Lipca 5.
1087-T

PRACOWNIKÓW na stanowisko inspektora
inwestycji i inż. bora księgowości — za-
trudni Wojewódzkie Zjednoczenie Przed-
siębiorstw Mechanizacji Rolnictwa w Łodzi, Pl.
Zwycięstwa 2, budynek „C”, tel. 213-55.

TECHNIKA d/s kalkulacji w warsztacie re-
montowym, technika normowania pracy, 4 stu-
sary budowlanych, 4 spawaczy z uprawnie-
niami oraz 2 pomocników ślusarzy — zatrudni
natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budow-
nictwa Wielkopłytowego „Dąbrowa”, ul. Ga-
garina, blok 201. Zgłoszenia przyjmuje dział
zatrudnienia i plac, pokój nr 10.
1076-T

KSIEGOWEGO rewidenta, kalkulatorów, mi-
strzów budowlanych, murarzy, cieśli, stolarzy
oraz parkieciarzy — zatrudni natychmiast
Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budow-
lane nr 5 w Łodzi, ulica Nowotki 247 barak
nr 9, pokój 34.
1072-T

KSIEGOWEGO-rewidenta z wyższym lub
średnim wykształceniem, tokarzy, frezerów,
wycieraczy, szlifierzy, strugaczy, wiertaczy,
formierzy, rdzeniarzy, hartowników — zatrud-
ni Zakłady Mechaniczne im. J. Strzeleckiego
w Łodzi, ulica Wolskańska 178. Warunki pla-
cy według układu zbiorowego w przemyśle
metalowym. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr
w godz. od 7 do 14.
1032-T

INŻYNIERÓW-mechaników na stanowiska gł-
wnego konstruktora i gł. technologa — zatrudnia
natychmiast Łódzkie Zakłady Metalowe, Łódź,
ulica Targowa 9a. Zgłoszenia przyjmuje dział
kadr w godz. od 7 do 15.
1052-T

INŻYNIERA-mechanika na stanowisko głów-
nego technologa i szefa produkcji — zatrud-
nia zaraz Łódzkie Zakłady Galanterii Metal-
owej. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, Łódź,
Kilińskiego 87 w godz. 8-15.
1065-T

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — zatrudni za-
raz Spółdzielnia Pracy „Obuwnik Łódzki” w
Łodzi, ulica Helska 39/45. Warunki pracy i
placy do omówienia na miejscu.
1080-T

USŁUGI DLA LUDNOŚCI

tel. 345-83

PUNKT INFORMACYJNY IZBY RZEMIEŚNICZEJ

czynny w godzinach 7-15

w soboty 7-13. 1325-K

Ważne dla kandydatów na wyższe uczelnie

Badania lekarskie dla kandydatów do szkół
wyższych na rok szkolny 1962/63 przeprowadzi
Zespół Leczniczo-Profilaktyczny dla Studen-
tów w Łodzi.

Terminy badań — tylko dla absolwentów,
którzy świadectwa dojrzałości uzyskali w la-
tach ubiegłych.

1) Absolwenci z terenu województwa łódz-
kiego — nazwiska na literę:
od „A” do „M” — 3. IV, „K” do „R” —
4. IV, „S” do „Z” — 5. IV.

2) Absolwenci z terenu m. Łodzi — nazwiska
na literę:
A, B, C — 6. IV, D, E, F — 9. IV,
G, H, I, J — 10. IV, K — 11. IV,
L, M — 12. IV, N — 13. IV, O —
25. IV, P — 26. IV, R — 27. IV,
S — 30. IV, T, U — 2. V, W — 3. V,
Z — 4. V.

Do badań należy zgłaszać się osobiście w
wyznaczonych terminach na godz. 9.30 rano
do sekretariatu Zespołu. Terminy powyższe
dotyczą również kandydatów do Studium Wie-
czorowego Politechniki Łódzkiej i Studiów
Nauczycielskich w Łodzi.

3) Kandydaci kończący szkołę w roku bieżą-
cym odbywają badania:

a) zamieszkałym na terenie województwa
łódzkiego — w swych powiatowych
ośrodkach zdrowia.
b) zamieszkałym na terenie Wielkiej Łodzi
— w Zespole Leczniczo-Profilaktycz-
nym dla Studentów w Łodzi w termi-
nach jakie otrzymają poszczególne szko-
ły w m-cu kwietniu br.

Bliższych informacji udziela sekretariat Ze-
spół przy ulicy Traugutta 5, tel. 216-95 w
godz. od 8.00-15.00. 1338-K

WAZNE TELEFONY

Ogłoszenia wymia-
nowe telefoniczne 311-50
Informacje o wszel-
kich usługach 03
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Milicyjne 07
Nocna pomoc lekar-
ska m. Łódź 444-44
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Dro-
gowego 516-62
Pryw. Pogot. Lek. 300-00
Pryw. Pogot. Dziec. 333-33
Centrala Podmiejska 01
MOI 333-15

TEATRY

TEATR NOWY (Wielkow-
skiego 15) g. 15.30
„Piękna i wesoła”, „Histo-
ria o chwalebny Zmar-
ły”, „Wychowanie Pańskim”
26.3, nieczynny

MALA SALA g. 20 „Dwo-
je na huśtawce” 26.3,
nieczynny

TEATR 7.15 (Traugutta 1)
g. 19.15 „Kobieta w trud-
nej sytuacji” 26.3, jak
wyżej

TEATR JARACZA (Jara-
cza 27) g. 16 „Srebrne
pantofelki” g. 19 „Ter-
miliara” 26.3, g. 15
„Volpone” g. 19 „Ni-
gdy nie można przewi-
dzić” 26.3, jak wyżej

TEATR POWSZECHNY
(Obr. Stalingradu nr 21)
g. 15.30 „Grube ryby”
g. 18.30 „Droga do Rzy-
mu” 26.3, nieczynny

OPERETKA (Piotrkowska
243) g. 19.15 „Kwiat Ha-
wai” 26.3, jak wyżej

PINOKIO (Kopernika 16)
g. 12, 17.30 „Bajka chiń-
ska” 26.3, nieczynny

ARLEKIN (Wolskańska 5)
g. 18 „Nal i Damayanti”
26.3, nieczynny

STUDENCKI TEATR —
„ZDERZENIA” 26.3, (w
sali Klubu ZSP, Piotrkow-
ska 77) g. 19 „Mary-
narka”

MUZEUM

MUZEUM RUCHÓW RE-
WOLUCYJNYCH (Gdań-
ska 13) g. 11-17
26.3, nieczynny

MUZEUM ARCHEOLOGII
CZNE I ETNOGRAFI-
CZNE (Pl. Wolności 14)
nieczynny

MUZEUM SZTUKI (Wic-
kowskiego 38) Wystawa
„Wojciech Gerson” g.
10-18; 26.3, nieczynny

MUZEUM HISTORII WŁO-
KIENICTWA (Piotrkow-
ska 282) g. 11-18
26.3, nieczynny

ZOO — czynne g. 9-16
** *

PALMIARNIA — nieczyn-
na ** *

KLUB KAWIARNIA ZMS
Dancing g. 16-23. Nauka
piosenki g. 19; 26.3,
nieczynny

WYSTAWY
SALON FOTOGRAFII
LTF (Andrzeja Struga 2)
Wystawa „Twarze lu-
dzi”

W SALACH MUZEUM
HISTORII WŁÓKIENNI-
CTWA (Wickowskiego
38) wystawa „Tkaniny
sopockie” czynna od
11-18, prócz poniedział-
ków

WYSTAWA LPZ — „Zol-
nierz — przyjaciel —
obrońca” — wystawa
zdjęć, rzeźb, grafik.
Otwarta w dni powszed-
nie od godz. 10-13 i
od 15-18, oprócz ponie-
działków, zaś w nie-
dziele i święta od 10-18
bez przerwy

LOKAL CBWA (Piotrkow-
ska 102) — Wystawa
malarstwa Z. Hyżego
otwarta od 10-18, w nie-
dziele i święta od 11-18

KINA

KINA PREMIEROWE

BALTYK (Narutowicza 20)
„Burza nad stepem” (pa-
norama) pr. fr.-wł.-jug.
dozw. od lat 16, g. 10,
12, 14, 16, 18, 20;
26.3, program i godziny
jak wyżej

POLONIA (Piotrkowska
67) „Dwa panowie „N”
prod. pol., dozw. od lat
16, dozw. od lat 12, g. 10,
12, 14, 16, 18, 20;
26.3, program i godziny
jak wyżej

WISLA (Tuwima nr 1)
„Tygrysy na pokładzie”
pr. radz., dozw. od lat 7,
dod. „Miara czasu”
(pol.) g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 26.3, „Tygrysy na po-
kładzie” g. 10, 12, 14, 16,
18, 20

WOLNOŚĆ (Przybyszew-
skiego 18) „Z soboty na
niedzielę” prod. ang.,
dozw. od lat 16, g. 10,
12, 14, 16, 18, 20;
26.3, program i godziny
jak wyżej

KINA II KATEGORII
KIP ADRIA — nieczynne
26.3, nieczynne

OKM (Nawrot 27) „Odwa-
żny zając” g. 12 „Wy-
zwanie” prod. wł., dozw.
od lat 16, g. 10, 12, 14, 16,
18, 20 26.3, nieczynne

DWORCOWE (Dw. Kall-
ski) „Cudowna podróż”
prod. radz., dozw. od lat
7, g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 26.3, program i
godziny jak wyżej

GODNIA-STUDYJNE (Tu-
wima 2) „Pieć insektów”
prod. NRD, dozw. od lat
16, dodatek „Tragedia
wodnika” (cz.), g.
10, 12, 14, 16, 18, 20
26.3, program i godziny
jak wyżej

HALKA (Krawiecka 3-5)
„Pamiętnik myszy”
„Pojeździec”, „Psiak”
„Przygody w górach”
„Dzielnicy strażacy”
„Mój przyjaciel Tom”
g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
26.3, program i godziny
jak wyżej

MUZA (Pabianicka 173)
„Tajemnica starej ko-
palni” pr. ang., dozw.
od lat 9, g. 11 „Pro-
fesor” prod. franc.
dozw. od lat 16, g. 10,
12, 14, 16, 18, 20 26.3,
„Polowanie na lo-
komotywy” (panorama)
pr. USA, dozw. od lat
14, g. 10, 12, 14, 16, 18,
20

PRZEDWIOSIE (Zerom-
skiego 74) „Szczęśliwie
się skończyło” pr. USA
dozw. od lat 18, g. 14,
16, 18, 20; 26.3, jak wy-
żej, g. 16, 18, 20

STYLÓWY (Kilińskiego 123)
„Dojście nocy” pr.
pol., dozw. od lat 16,
dod. „Miara czasu”
(pol.) g. 14, 16, 18, 20;
26.3, „Kozacy” pr. radz.
dozw. od lat 14, g. 16,
18, 20

CO? gdzie? Kiedy?

WŁOKNIARZ (Próchnika
16) „Zakochany kumel”
(panorama) pr. USA,
dozw. od lat 9, g. 10,
12, 14, 16, 18, 20;
26.3, program i godziny
jak wyżej

ZACHETA (Zgierska 26)
„Mezallians” pr. weg.
dozw. od lat 12, g. 10,
12, 14, 16, 18, 20;
26.3, „Mezallians” g. 16,
18, 20

KINA II KATEGORII
KIP ADRIA — nieczynne
26.3, nieczynne

OKM (Nawrot 27) „Odwa-
żny zając” g. 12 „Wy-
zwanie” prod. wł., dozw.
od lat 16, g. 10, 12, 14, 16,
18, 20 26.3, nieczynne

DWORCOWE (Dw. Kall-
ski) „Cudowna podróż”
prod. radz., dozw. od lat
7, g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 26.3, program i
godziny jak wyżej

GODNIA-STUDYJNE (Tu-
wima 2) „Pieć insektów”
prod. NRD, dozw. od lat
16, dodatek „Tragedia
wodnika” (cz.), g.
10, 12, 14, 16, 18, 20
26.3, program i godziny
jak wyżej

HALKA (Krawiecka 3-5)
„Pamiętnik myszy”
„Pojeździec”, „Psiak”
„Przygody w górach”
„Dzielnicy strażacy”
„Mój przyjaciel Tom”
g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
26.3, program i godziny
jak wyżej

MUZA (Pabianicka 173)
„Tajemnica starej ko-
palni” pr. ang., dozw.
od lat 9, g. 11 „Pro-
fesor” prod. franc.
dozw. od lat 16, g. 10,
12, 14, 16, 18, 20 26.

Rok wielkiej szansy

Intruz - czy przyjaciel - czyli rzecz o kibicach i organizacji zawodów

Zima paraliżuje program sportów letnich. Piłkarze z oporem i żelazną dyscypliną kontynuują rozgrywkę ligową, ale odbywa się to z niemałym nakładem kosztów finansowych, jakie pochłania co tydzień przygotowanie zasłużonych boisk. Wym.

Te fatalne warunki atmosferyczne i terenowe utrudniają niepomnie treningi kolarzom, lekkoatletom palącym się pręciem do pierwszych startów, tak ważnych dla skontrolowania warunków pracy w okresie zimogotowania zasłużonych boisk. Wym.

Jednakże mimo to znajdujemy się już w pełni wiosny sportowej, jeżeli wziąć pod uwagę ilość imprez, narastającą niemal z dnia na dzień. Wy starczy dla przykładu tylko bieżący tydzień. Piłka nożna, boks na wszystkich prawie frontach rozgrywkowych, szermierka, pływanie. Imprezy pucharowe, mistrzowskie lub tylko towarzyskie ogólnopolskiego charakteru i o dużym ciężarze gatunkowym. Z punktu też notujemy gwałtowną intensyfikację kontaktów międzynarodowych. Lekkoatleci już startowali w NRD, zapasnicy Gwardii przebywają w ZSRR, a my dla odmiany gościśmy szermierzy USA, Węgier, Francji i Związku Radzieckiego. Jeszcze to świadectwo krzepnącej siły polskiego sportu nie tylko pod względem sportowym, lecz także organizacyjnym. Rok, który się zaczął wielkim międzynarodowym świętem młodzieży — mistrzostwami FIS w Zakopanem powinien przynieść polskiemu sportowcom dalsze rozszerzenie współpracy z innymi krajami, co ma tak ogromne i wielostronne znaczenie.

Zapowiadało się wspaniale ale przyszedł dzień kryzysu bokserów Łodzi w Szczecinie

Nigdy nie spodziewałem się, że będę musiał przekazać telefonicznie do Łodzi tak wyjątkowo smutną wiadomość...

Co się stało? — pytamy kogoś z naszej ekipy na Indywidualnym...

Łuczniczcy Warszawy i Łodzi w sali Społem

Dzisiaj w sali Społem, przy ul. Północnej 36 rozegrany zostanie mecz łuczniczcy, między reprezentacjami Łodzi i Warszawy.

Szereżąc między innymi będzie najlepsza łuczniczka Polski, Elżbieta Kanicka, która ostatnio odzyskała z Międzynarodowej Federacji Łuczniczej jako jedna z czołowych zawodniczek świata „Złota Odznaka”. Kanicka w sezonie ubiegłym ustanowiła 10 rekordów Polski.

Hokeiści ŁKS przebrali w Nowym Targu

Jak było do przewidzenia, juniorzy ŁKS doznał porażki w spotkaniu z drużyną Podhala. Wynik meczu 11:2 dla hokeistów Nowego Targu. W tercjach 4:0, 3:1, 4:1.

Pierwsze dwie bramki ŁKS stracił ze strzałów samobójczych obrony. Dla ŁKS bramki zdobyli Syska i Urbanowski. Wyroził się w drużynie łódzkiej Rakowski i Stolecki. Zdaniem trenera Króla, juniorzy Podhala reprezentują wyższy poziom od przeciwników z którymi ŁKS grał o wejście do I ligi.

W drugim meczu Baldon wygrał z Legią 3:2. Dział ŁKS gra z Baldonem, a stawka meczu jest tytuł wicemistrza Polski juniorów.

Linde i Krajewski wygrali na rolkach

Zorganizowany wczoraj przez Włocławek amerykański wyścig kolarski na rolkach zakończył się zwycięstwem pary Linde — Krajewski. Drugie miejsce zajęli Janiec i Niemirski, a trzecie Latkowski i Szalek.

W reprezentacji innych okręgów widziałem pięciarzy, którzy mieli za sobą trzy a może i cztery razy więcej rozegranych spotkań niż łodzianie.

A po powrocie ze Szczecina niech pan złoży nam wizytę w rezydencji, to sobie porozmawiamy i niewątpliwie znajdzie się złoty szodek by tym młodym zawodnikom dać możliwość leźniejszych startów, a z drugiej strony trzeba i od nich więcej wymagać by intensywniej trenowali.

Niech pan się zbytnio nie martwi. Chłopcy podrosną, nabiorą rutyny i będą zwyciężać.

W reprezentacji innych okręgów widziałem pięciarzy, którzy mieli za sobą trzy a może i cztery razy więcej rozegranych spotkań niż łodzianie.

A po powrocie ze Szczecina niech pan złoży nam wizytę w rezydencji, to sobie porozmawiamy i niewątpliwie znajdzie się złoty szodek by tym młodym zawodnikom dać możliwość leźniejszych startów, a z drugiej strony trzeba i od nich więcej wymagać by intensywniej trenowali.

Dzisiejsze imprezy sportowe

NIEDZIELA, 25 MARCA BR.

PIŁKA NOŻNA. ŁKS — Zagłębie (Sosnowiec) I liga, godz. 12, stadion przy Al. Unii.

BOKS. Bawelna — Gwardia (Wrocław) o wejście do II ligi, godz. 17 w Hali Sportowej.

CIŻARY. Mistrzostwa okręgu łódzkiego, 10. ul. Główna 17.

KOSZYKÓWKA. O wejście do I ligi męskiej, godz. 17 Olimpia (Poznań) — ŁKS i godz. 18.30 Baldon — AZS Gdańsk, ul. Żakajna 82. Klasa A męska: Orzeł — Włocławek, godz. 10, ul. Zrodzowa 52 i AZS Łódź — MKS MDK, godz. 17, ul. Zwirki 11.

SIATKÓWKA. II liga żeńska, godz. 12 w MDK: AZS Łódź — MKS Koszalin i Unia (L) — AZS Gdańsk.

TENIS STOŁOWY. III liga: Metalowiec Ib — Łączność, godz. 18 i Włocławek Ib — Polica, godz. 19, ul. Tylna 5.

Legia-Odra 0:3 w Pucharze Polski

W związku z projektowanym wyjazdem piłkarzy Legii do Syrii, już w sobotę 24 bm. rozegrano spotkanie 1/8 finału Pucharu Polski między Legią i Odrą Opolo.

W pełni zasłużone zwycięstwo odnieśli piłkarze Odry — 3:0 (1:0). Strzelcami bramek byli: Jarek w 27 i 65 min. oraz Kuś w 57 minucie.

II liga

GDYNIA. W Gdyni miejscowy Bałtyk przegrał z Szombierkami 0:2 (0:1).

KRAKÓW. Garbarnia pokonała drugą ARKĘ (Gdynia) 2:0 (0:0).

W towarzystwie Rumunów polscy kolarze staną do eliminacji przed Wyścigiem Pokoju

Do trzyetapowego wyścigu kontrolnego przed ustaleniem reprezentacji Polski na XV Wyścig Pokoju zgłosili się kolarze Rumunii.

Eliminacje odbędą się w dniach 13—15 kwietnia na trasach pierwszych trzech etapów przechodzących przez tereny Polski.

Kolarze 13 kwietnia wystartują z Cieszyńska do Opola. Na

Następnego dnia, to jest 14 kwietnia zawodnicy z Opola wyruszą do Wrocławia. Dystans wynosi 100 km.

Trzeci etap, to droga z Wrocławia do Poznania — 178 km. Na etapie tym po raz drugi kolarze startować będą w pół-etapie na czas.

Metę wszystkich wyścigów znajdować się będą na boiskach, na których przewidziane są mety etapów Wyścigu Pokoju.

W eliminacjach wezmą udział, prócz kadrowców, czołowi kolarze zgłoszeni przez kluby. Na

starcie w Cieszyńsku nie zabraknie również łodzian. Startować będą innymi będą: Kudra, Łatocha, Scibiorek, Słowiński, Staroń i inni.

Wielu lepsze niż w warunkach wiosenno-letnich.

Widzew był zespołem lepszym od swych federacyjnych rywali. Lepszym to nie oznacza dobrego. Tylko Grom, nowy nabytek z Polonii warszawskiej i młody Kazimierz na prawym skrzydle mogli w pełni zadowolić.

Dziś RKS-Lechia (Tomaszów)

Dzisiaj o godz. 14 w sali przy ul. Rudzkiej rozegrany zostanie mecz bokserski o mistrzostwo A klasy między Rudzkim Klubem Sportowym a Lechią z Tomaszowa.

W rozgrywkach prowadzą bokserzy trenowani przez b. mistrza Polski St. Jaskulę z RKS.

Dwa ośrodki szkoleniowo-treningowe organizuje Gwardia. Ośrodek w Białymostku obejmuje pięciarzy: Warszawy, Gdańska, Białogostku i Łodzi, a w Zielonej Górze trenować będą bokserzy Gwardii z Krakowa, Zielonej Góry, Poznania i Szczecina.

Bokserzy Bawelny zremisowali 10:10 z pięściarzami Stali (Zabrze)

Wczoraj wieczorem na ringu w Pałacu Sportowym rozpoczęły się walki o wejście do II ligi bokserskiej. Spotkanie w grupie VI rozpoczął mecz Bawelny ze Stalą z Zabrze.

Walki stały na średnim poziomie, z tym, że pięściarze w wagach cięższych walczyli znacznie lepiej od swoich kolegów w wagach lżejszych. Bawelna bliska była wywalczenia zwycięstwa, ale niestety, musiała zadowolić się wynikiem remisowym 10:10.

O wyniku zdecydował pojedynek Niezgoda z Oleszko. Sędziowie przyznali zwycięstwo pięściarzowi Stali. Inna sprawa, że Niezgoda sprawił kłopot sportowemu srogi zawodnik, nie mogąc znaleźć właściwej recepty na zahamowanie ataków swego przeciwnika.

Wyniki w poszczególnych wagach były następujące:

w. musza — Jankowski przegrał 2 do remisu z Hajduga,

w. kogucia — Skapiec wywalczył Stali. Michałowski. Werdykt sędziowski nie był jednoznaczny. Dwóch sędziów przyznało zwycięstwo łodzianinowi a jeden Ślązakowi.

w. piórkowa — Ciepiucha pokonał J. Michałowski,

w. lekkka — Kubiś wygrał w pierwszym starciu przez ko z Matyskiem.

w. lekkośrednia — Krajewski pokonał Jureczkę,

w. półśrednia — Stanikowski wywalczył po bardzo żywej walce Styre,

w. lekkosrednia — Niezgoda przegrał nieoczekiwanie z Oleszko.

w. średnia — Woźnicki przegrał przez techniczny ko w drugim starciu z Cebelem,

w. półciężka — Idczak przegrał w II starciu przez techniczny ko z Brolikiem,

w. ciężka — Olszewski po trzech napomnieniach odesłany został do rogu. Zwyciężył Bednarek.

W ringu sędziował Miśiorny z Poznania a punkty obliczali: Bilewicz z Poznania, Szulc z Warszawy i Kocof z Bydgoszczy.

Dzisiaj o godz. 17 Bawelna spotka się z bokserami Gwardii z Bydgoszczy. Wczoraj publiczność dopisała. Zebrano się około 5 tysięcy widzów. Dzisiaj frekwencja będzie chyba jeszcze większa.

Drugie zwycięstwo koszykarzy ŁKS Koszykarki też chcą awansować

W drugim dniu rozgrywek eliminacyjnych o wejście do I ligi koszykowej ŁKS odniósł zwycięstwo nad drużyną Baldonu (Katowice) 74:56 (37:26). Najlepszym graczem był Kaczmarek.

Następnie AZS Gdańsk pokonał Olimpię (Poznań) 66:58 (37:25). ŁKS po odniesieniu 2 zwycięstw ma zapewniony udział w spotkaniach finałowych o wejście do I ligi. Dzisiaj łodzianie w ostatnim dniu turnieju spotkają się z Olimpią.

Koszykarki ŁKS w meczach o wejście do I ligi odniosły w Toruniu dalszy sukces. Pokonały one Śląsk Tarnowski Góry 60:43 (31:22). W drugim meczu AZS Toruń wygrał z AZS Wrocław 55:51. Wynik ten uzyskany został po dogrywce.

Łodzianki mają zapewnione miejsce w finałowych spotkaniach o awans.

W Łodzi w sali MDK siatkarki i Włocławkiem Łódź.

Sukces Supła i Kwiatkowskiej

W turnieju tenisa stołowego o puchar „Expressu Ilustrowanego” i AZS w grze pojedynczej kobiet zwyciężyła Irena Kwiatkowska przed Mirosławą Lisowską. Trzecie miejsce zajęła Bieniaszek.

W grze pojedynczej mężczyzn zwyciężył Supel przed Garczynskim, a trzecie miejsce zajął J. Domick.

W klasyfikacji zespołowej zwyciężyli gracze AZS przed Społem i Włocławkiem Łódź.

❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

MANFRED GREGOR

(67)

ULICA



Tłumaczyli:

EMILIA BIELICKA
i TERESA JĘTKIEWICZ

Dziewczyna powoli podniosła twarz. Wtedy sędzia zobaczył, że Petti płacze.

— Mogłabyś tak ładnie wyglądać! — ciągnął Schober. — Niejeden przywoływał chłopiec obejrzałby się za toba, gdybyś się przestała tak wyzywająco ubierać. — Spojrzał na jej pantofle. — Taką dziewczynę jak ty! Nie potrzebuję kochać stu marek! Ani zadawać się z przypadkowymi mężczyznami! To wcale do ciebie nie pasuje. — Sędzia zajął do akt.

— Czyś ty, chodząc noga po miesiące, przyrzekała się kiedyś z bliską kobietom wystającym na rogi? Chciałabyś tak kiedyś wyglądać?

— Nie — odparła cicho.

— Możesz usiąść.

Petti odwróciła się. Dzyń, dzyń, dzyń, zadźwięczały dzwoneczki. Dziewczyna zaczęła wstać. Ostrożnie stawiała nogi. Nagle zaczęła się wstydzić swoich pantofli. Dzyń, dzyń, zadźwięczały jeszcze raz. Petti przodem usiadła.

— Zakończyliśmy przesłuchanie — oświadczył Schober. — Udzielim głosu panu prokuratorowi.

Niski, chudy mężczyzna podniósł się. Przedstawił szczegółowy obraz przestępstwa Petti i zażądał skazania jej na rok więzienia dla nieletnich.

— Dotychczasowe prowadzenie się oskarżonej skłania mnie do stwierdzenia, że tylko surowa kara pozbawienia wolności może spowodować jej poprawę i powrót do uregulowanego sposobu życia.

Prokurator Lippert usiadł.

— Słyszalas wniosek pana prokuratora? — zwrócił się Schober do Petty. — Czy masz coś do powiedzenia?

Petti spojrzała bezradnie na sędziego.

— Nie wiem...

— Chcesz prosić o złagodzenie kary? — pomógł jej sędzia.

— Tak — potwierdziła Petti z ulgą.

— A co potem? — spytał sędzia. — Wrócisz do dawnego trybu życia...

— Nie — powiedziała szybko. — Nie!

— Sad udeje się na naradę! — oznajmił Schober.

Odwrócił się i wyszedł z sali. Także referendarze, prokurator i elegancko ubrana kobieta opuścili salę.

— Pani może także wyjść na korytarz — powiedział strażnik do Petty.

Dziewczyna pomyślała o tych wszystkich, którzy będą się jej ciekawie przyglądali.

— Nie — szepnęła.

Siedziała dalej na ławce, skulona, pogrążona w zadumie.

„Ale mnie załatwił — myślała Petti. Nagle wstyd się jej zrobiło, że tak się ubrała. — Zupełnie inaczej to sobie wyobrażałam. Ukradkiem zerknęła na strażnika. Wyglądał przez jedno z dużych okien na ulicę. Petti wyjęła z kieszeni swojej układanej spodnicy papierową chusteczkę do nosa. Zaczęła nią mocno wycierać usta. Ostrożnie, żeby nie rozmazać szminki.

Drzwi na korytarz otworzyły się. Petti drgnęła przestraszona. Prędko schowała chusteczkę. Teraz otwarto również małe drzwi za stołem sędziowskim. Petti wstała.

Schober wszedł na salę. Jednym spojrzeniem upewnił się, czy wszyscy są na miejscu.

— W imieniu narodu — powiedział szybko.

Oskarżona Petta Haffner zostaje skazana za usiłowanie popełnienia kradzieży i nieregularnego prowadzenia życia dla

nieletnich. Kara ta zostaje zawieszona na przeciąg trzech lat. — Schober usiadł. Wzrok jego padł na stojącą dziewczynę. — Możesz usiąść — rzucił.

„Co on powiedział? — myślała Petti. — Dziewięć miesięcy? No, zawsze lepiej niż dwanaście!”

Petti usłyszała głos sędziego.

— Petta Haffner nie miała domu rodzinnego, który w normalnych warunkach dawałby jej podstawę do wytworzenia sobie zdrowego pojęcia o świecie i prowadzenia porządnego trybu życia. Ale nie tylko ta okoliczność zawiniła. — Sędzia zwrócił się wprost do dziewczyny. — Porządne życie było niewygodne. Mogłaś pracować, ale wybrałaś łatwiejszą drogę. Nie miałaś w sobie żadnych hamulców. I myślałaś tylko o sobie...

— Sędzia zrobił krótką pauzę, potem ciągnął: — Jeśli mimo to kara zostaje ci zawieszona, to dlatego, że, jak sądzę, masz szczerą wolę rozpoczęcia innego życia. Ze chcesz odzyskać z siebie wszystko, co było przedtem. — Skinął na dziewczynę. — Pojdź tu! — rozkazał.

Petti wstała i ostrożnie zbliżyła się do stołu sędziowskiego.

— Wzięłam na siebie ciężką odpowiedzialność — powiedział Schober — ale ty masz przed sobą wielką szansę. Może już ostatnia. Rozumiesz to?

Dziewczyna kiwnęła głową.

(D. c. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miast 228-32. 337-47. Dział woj. i „Panorama” 341-10. Dział sportu 208-95. Dział kult. i Dział listów 343-80. Tel. Usługowy 303-04. Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50. 293-00, wewn. 30. czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesieczna 12 zł. 12.50. Prenumerata kwartalna 32 zł. 32.50. półroczna 60 zł. 60.50. roczna 100 zł. 100.50. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch”. Warszawa, ul. Wileńska 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”. RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. — Reklamodawcy nie zamówionych redakcja nie zwraca.